Zielonogórska
GAZETA NOWA

Środa 4.08.1993 nr 150 (728) nr indeksu 350788 wyd. 1 1.500 zł

Zielonogórski „Tyson" sprzedany za 170 mln zł

Pięciu lubuskich żużlowców w półfinałach IMP

(czytaj na str. 8)

Samanta i Esmeralda
wróżą z ręki, kart Tarota, ze zdjęć i kryształowej kuli.
(o wróżkach -chiromantkach czytaj na str. 5)

W Gorzowie chcą „Ursusa"

Głosami 384 pracowników załoga Zakładów Mechanicznych „Gorzów" opowiedziała się w trakcie wczorajszego referendum za połączeniem z Zakładami Przemysłu Ciągnikowego „Ursus" w Warszawie. Ta większość uczestników referendum była przeciwna sprzedaży zakładu firmie „Mercedes Benz Sobiesław Zasada Centrum S.A. Za tym, by dać się sprzedać „Mercedesowi", głosowała mniejszość — 203 pracowników.

cd str. 2

Dziś imieniny
DOMINIKA, PROTAZEGO

POGODA 4.00 - 19.23
Słonecznie.
Lokalne opady i burze.
Temp. maks. od 23 do 32 st. C
Temp. min. od 16 do 19 st. C.
Wiatr słaby i umiarkowany, w czasie burz porywisty z kierunków zmiennych.

Wojewoda czy senator?

Stanowiska służbowe ***„nie mogą służyć za trampolinę, z której przeskakuje się do ciał wybieralnych"*** — stwierdziła w poniedziałek premier **Hanna Suchocka** podczas spotkania z wojewodami. Dotychczas wiadomo, że 12 z 92 wojewodów i wicewojewodów kandyduje do Sejmu lub Senatu. Zgodnie z poleceniem pani premier, powinni oni zrezygnować z kandydowania albo podać się do dymisji lub wziąć urlop na czas kampanii. Swe kandydatury do Senatu zgłosili **Jarosław Barańczak** (PChD), wojewoda zielonogórski, senator poprzedniej kadencji, oraz wojewoda legnicki **Stanisław Walkowski** (BBWR). Jakie będą ich decyzje?

— ***Przed paroma dniami dostałem pismo od dyrektora generalnego Urzędu Rady Ministrów Mirosława Steca*** — mówi Jarosław Barańczak, — ***w którym napisano: „Wojewodowie, wicewojewodowie i pracownicy terenowych urzędów administracji rządowej, zamierzający kandydować do Senatu lub Sejmu, powinni zwracać się do swoich przełożonych o udzielenie urlopu bezpłatnego na okres kampanii wyborczej lub urlopu wypoczynkowego, przysługującego zgodnie z obowiązującymi przepisami."***

cd str. 2

„Polska Wełna" najlepsza w kraju

Tradycyjnie jak co roku od ponad czterdziestu lat Stowarzyszenie Włókienników Polskich wyróżniło i nagrodziło najlepszy w kraju zakład włókienniczy. Tym razem zaszczytny tytuł „Zakładu Włókienniczego Roku 1992" przyznano Zakładowi Przemysłu Wełnianego „Polska Wełna" S.A. w Zielonej Górze.

Komisja fachowców branży włókienniczej pod przewodnictwem prezesa SWP prof. dr. hab. Janusza Szoslanda doceniła głównie jakość i wzornictwo wyrobów zielonogórskiego zakładu, wykorzystanie przeżeń potencjału produkcyjnego oraz skuteczną promocję i eksport wyrobów.

Uznanie zielonogórskiej firmy za najlepszy z zakładów włókienniczych w kraju jest tym bardziej znaczące, iż firm tej samej branży jest w Polsce aż 49.

cd str. 2

STOWARZYSZENIE WŁÓKIENNIKÓW POLSKICH

Uznaje się, że

Zakład Przemysłu Wełnianego
POLSKA WEŁNA S.A. w Zielonej Górze

zdobył tytuł

Zakład Włókienniczy Roku 1992

PREZES
prof. dr hab. Janusz Szoslanda

Wzrosną urzędnicze pensje

19 mln dla premiera

Od końca lipca są wypłacane podwyżki dla wyższych urzędników rządowych. Premier **Hanna Suchocka** decyzję o wypłacie tych podwyżek podjęła w lipcu — poinformował wczoraj sekretarz prasowy pani premier **Zdobysław Milewski**. Według Milewskiego podwyżka dla R-ki wypłacana jest z wyrównaniem od kwietnia br..

Według danych udostępnionych przez Milewskiego, wynagrodzenia (czyli pensje zasadnicze wraz z dodatkami funkcyjnymi) wzrosły o 20 proc. Jak wyjaśnił Milewski wysokość wynagrodzeń osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe wynika z parametrów określonych rozporządzeniem prezydenta RP z czerwca 1992 r.

Pensja premiera wzrosła z 15 mln 700 tys. do 19 mln zł brutto, czyli o ok. 3 mln 300 tys. zł brutto. Wicepremierzy otrzymują 17 mln zł brutto, czyli o ok. 3 mln zł brutto więcej niż otrzymywali poprzednio (14 mln zł).

Wynagrodzenia ministrów wzrosły z 13 mln do 15 mln 700 tys. zł brutto, czyli o ok. 2 mln 700 tys. zł brutto. Wiceministrowie i wojewodowie otrzymują o ok. 2,5 mln zł brutto więcej (wzrost z 11,5 mln do prawie 14 mln zł brutto), a dyrektorzy generalni w administracji rządowej oraz wicewojewodowie — o ok. 2 mln 200 tys. zł brutto więcej (wzrost z przeszło 10,5 mln do ponad 12 mln 700 tys. zł brutto).

Podwyżki dla urzędników zajmujących wyższe stanowiska w administracji rządowej miały być wypłacane od kwietnia br., wraz z podwyżkami dla pozostałych pracowników sfery budżetowej. W związku z majowymi strajkami zorganizowanymi przez „S" pracowników sfery budżetowej, premier Suchocka wstrzymała wypłatę podwyżek dla R-ki.

(PAP)

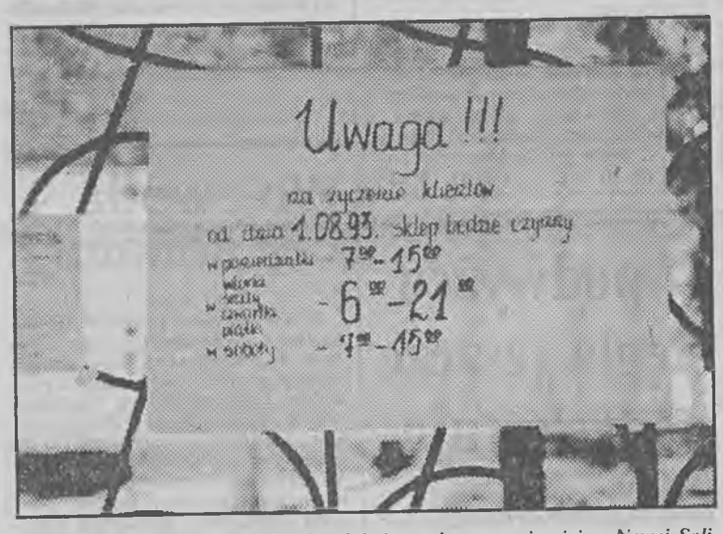

Handel zaczyna doceniać klientów. Ich życzenie, przynajmniej w Nowej Soli, okazało się być rozkazem dla kierownictwa pawilonu „Stodoła".
Fot. Albina Fila

Telekomunikacja jednak za podwyżkami

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu Telekomunikacji Polskiej S.A. postanowiono odwołać się do Sądu Antymonopolowego od piątkowej decyzji Urzędu Antymonopolowego w sprawie podwyżki opłat za telefony — poinformował wczoraj rzecznik prasowy TP SA **Jan Rogala.**

(PAP)

Na polskich plażach powiało grozą

Rekiny w Bałtyku

Informacja o pojawieniu się w Bałtyku stada olbrzymich rekinów długoszparów, liczącego około 40 sztuk, podana przez polską prasę za niemieckim czasopismem „Bild" wzbudziła u wczasowiczów wypoczywających nad morzem zaniepokojenie. Zdaniem dr Krzysztofa Skory z Morskiego Laboratorium Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego na Helu, nie ma powodu do obaw. Długoszpary nie atakują ludzi.

Pojawienie się rekinów w pobliżu cieśnin duńskich nie jest niczym niezwykłym, ponieważ rekiny często docierają do „progów" Bałtyku. Ewenementem natomiast byłoby ich przedostanie`się dalej na wschód, co jednak nieraz się zdarza.

W 1965 r. w okolicach Darłowa pojawiły się kolenie, niegroźne i niewielkie rekiny (ok. 1,5 m dł). Kiedy indziej widziano wielkie lamny, które mogą być niebezpieczne dla człowieka. Pojawienie się rekinów na Bałtyku jest prawdopodobnie związane z obfitszym w tym roku wlewem wód oceanicznych.

Ostatnio obserwuje się w Bałtyku także inne dotąd w tym akwenie nie spotykane organizmy. W Zatoce Gdańskiej pojawiły się trzy gatunki krabów, ryba zwana kurkiem czerwonym oraz płastuga sola.

(PAP)

Czarna seria samobójstw

Próbowała wyrzucić dziecko przez okno

Tragiczna śmierć głogowianki, która wyskoczyła wraz z dziećmi z okna wieżowca, została powielona w Lubinie i Polkowicach. W miniony piątek popełnił samobójstwo mieszkaniec Lubina. Cierpiał na chorobę psychiczną. W poniedziałek wyskoczyła z okna przy ul. Sokolej w Lubinie 33-letnia matka czworga dzieci. Według naocznych świadków najpierw próbowała wyrzucić jedno ze swoich dzieci. Z pozostawionego listu wynika, że i ona odczuwała zaburzenia psychiczne. We wtorek w godzinach rannych popełnił samobójstwo, wyskakując z okna, mieszkaniec hotelu pracowniczego w Polkowicach. Przyczyny jego zgonu nie są na razie znane. **(Mid)**

Sensacja archeologiczna

Trzynastolatka odkryła rycerski gródek

Trzynastoletnia **Agata Jargas**, która wakacje spędzała u rodziny w Głogowie, w miniony weekend wybrała się z wujkiem na grzyby do lasu w okolicy Jerzmanowej. Jej uwagę przykuł 6-metrowej wysokości kopiec. Podeszła bliżej...

Agata pamiętała przedwakacyjne spotkanie z archeologiem, zorganizowane w jej szkole, i o swym odkryciu powiadomiła natychmiast muzeum w Głogowie.

Już wstępne oględziny przeprowadzone przez dyrektora muzeum, pana **Leszka Lenarczyka**, utwierdziły go w przekonaniu, że pod kopcem kryje się gródek rycerski, założony pod koniec XIII wieku. Doskonale zachowany, otoczony dwiema fosami, w których do tej pory gromadzi się woda.

W gródku mieszkał prawdopodobnie rycerz lenny. Tu otrzymał ziemię od księcia, osiedlił się, jego niewolnicy uprawiali ziemię, zasiewali ją żytem, hodowali bydło. Na pobliskiej polanie mieszkało kilku chłopów. Gródek miał wieżę obserwacyjną, która bardzo dobrze się zachowała, choć osunęła się w głąb grodziska.

cd str. 5

Kukliński przyjedzie we wrześniu

Ryszard Kukliński potwierdził swój przyjazd do kraju w 54. rocznicę napaści Związku Sowieckiego na Polskę (17 września 1939 r.).

Informację tę podała wczoraj radiowa Trójka w rozmowie z **Józefem Szaniawskim**, dziennikarzem i sowietologiem, który przebywa w Chicago i jest w bezpośrednim kontakcie z Kuklińskim. Zaproszenie dla Ryszarda Kuklińskiego wystosowali 27 lipca br. lider Porozumienia Centrum **Jarosław Kaczyński** i lider Ruchu Trzeciej Rzeczypospolitej **Jan Parys.** **(PAP)**

Tragedia w górach Tien-Szan

Śmierć polskich alpinistów

Dwóch polskich alpinistów — **Marcin Hansel** i **Wojciech Krajewski** — zasypanych zostało 26 lipca przez śnieżną lawinę, która zaskoczyła ich na wysokości 6.000 m. w górach Tien-Szan

Ciała urodzonego w 1971 r. studenta SGH w Warszawie oraz starszego o 4 lata pracownika jednego z warszawskich muzeów, pozostały w górach. Pozostali dwaj członkowie polskiej ekspedycji wyjechali w poniedziałek z Ałma-Aty pociągiem do Moskwy. **(PAP)**

85 lat bez wypadku albo... 20 punktów karnych w półtora miesiąca

Rekordziści za kierownicą

13 czerwca został wprowadzony nowy system oceny kierowców. Każde województwo ma już swoich „punktowych faworytów". Ma ich również nasz region.

W województwie gorzowskim jeden kierowca ma na swoim koncie 20 punktów karnych za złamanie przepisów ruchu drogowego. Wiele osób jest z „dorobkiem" dziesięcio i dwunastopunktowym. Najczęściej punkty przyznawane są gorzowianom za prowadzenie samochodu po spożyciu alkoholu, wyprzedzanie przed i na przejściu dla pieszych, a także za przekroczenie dozwolonej prędkości, szczególnie na obszarze zabudowanym.

W województwie zielonogórskim rekordzistą jest mężczyzna, któremu grozi także 20 punktów karnych. Dwukrotnie został on zatrzymany przez policję podczas prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu. W jego sprawie brak jeszcze orzeczenia kolegium. Takie wykroczenie karane jest czasowym zakazem prowadzenia pojazdu. Jeśli termin tego zakazu będzie krótszy niż 12 miesięcy, wtedy te 20 punktów wpłynie na karne konto kierowcy. Jeżeli według orzeczenia kolegium termin ten będzie dłuższy, wtedy automatycznie po upływie tego czasu kierowca będzie musiał przystąpić do powtórnego egzaminu z prawa jazdy. Dwie osoby mają „na koncie" po 12 punktów, reszta poniżej 10.

Jak widać naszym kierowcom daleko do wzorów doskonałości. Tymczasem okazuje się, że samochodem można jeździć na trzeźwo i bez wypadków długie lata— a nawet całe życie. **Bezwzględnym rekordzistą świata jest pod tym względem Brytyjczyk George Preece. Bez wypadku i jakichkolwiek mandatów jeździł... 85 lat. Ten znakomity kierowca liczy sobie 101 lat. Bez problemów przedłużono mu prawo jazdy.** W uznaniu zasług firma ubezpieczeniowa pobiera od niego tylko symbolicznego pensa za autocasco. **(hans)**

Niebezpieczne drogi

W pierwszym półroczu br. na polskich drogach dokonano 191 napadów, w tym na 21 taksówkarzy. Troje z nich — dwie kobiety i mężczyzna — zginęło. Przestępcy rosyjskojęzyczni dali o sobie znać 96 razy, a obiektem ich ataku byli zmotoryzowani obywatele b. ZSRR (w 80 wypadkach), 12 Polaków i 4 innej narodowości. W wyniku działań drogowych „rozbojarzy" swoje pojazdy straciło 70 właścicieli; zdecydowana większość samochodów była produkcji zachodniej.

Napady na osoby znajdujące się w samochodach osobowych lub ciężarowych jeszcze niedawno należały do rzadkości. Od ub.r., za sprawą rosyjskojęzycznych „rozbojarzy" stały się problemem dla policji.

— ***Celem działania sprawców jest najczęściej rabunek przewożonego towaru, zabór pojazdu oraz wymuszenie okupu za „prawo" przejazdu*** — mówi jeden z oficerów Komendy Głównej Policji. — ***Przestępcy imają się różnych sposobów, aby osiągnąć swój cel — zajeżdżają drogę, tarasują ją jakąś przeszkodą, bądź też używają do tego broni lub kijów baseballowych. Wymuszają podpisanie umowy kupna-sprzedaży samochodu i odjeżdżają nim, pozostawiając nieszczęśnika, niekiedy przywiązanego do drzewa, z plastrem na ustach, na pastwę losu.***

Działają sprawnie, szybko, zdecydowanie. Na miejsce napadu wybierają miejsca odludne. Są przeświadczeni, że zanim ofiara uwolni się z więzów i zaalarmuje policję, oni będą już w zupełnie innej części Polski.

cd str. 5

pap-em po mapie

Dolary dla Białorusi

WASZYNGTON. Bank Światowy udzielił w poniedziałek pożyczki Białorusi w wysokości 8,3 mln dolarów. Pieniądze mają być przeznaczone na umocnienie podstaw reformy gospodarczej. Pożyczka została udzielona na 15 lat, na możliwie najlepszych warunkach. Przez pierwsze pięć lat Białoruś nie musi nic spłacać. Oprócz tego Białorusini mogą liczyć na dodatkowe 2.1 mln i jeszcze 7 6 mln dolarów jako tzw. rownóległe finansowanie.

Czy Słowacja przywróci karę śmierci?

BRATYSŁAWA. Kara śmierci została zniesiona w Czechosłowacji w 1990 r. z inicjatywy **Vaclava Havla.** Słowacja. proklamując w czerwcu ubr. swą suwerenność państwową, przejęła to uregulowanie prawne i utrzymała je po zaniku federacji. Słowacka Partia Narodowa pragnie powrotu do kary śmierci. widząc w niej remedium na wzrost przestępczości. Słowacy mieliby wypowiedzieć się na ten temat w referendum.

Heroina pośród cebuli

BUDAPESZT. Węgierskie służby celne na przejściu Nagylak na granicy węgiersko-rumuńskiej, skonfiskowały w poniedziałek 55 kg heroiny wartości 1,2 mln dolarów, przemycanej w tureckim samochodzie ciężarowym. Po stwierdzeniu pewnych nieprawidłowości w dokumentach przewozowych, celnicy postanowili dokładnie skontrolować przewożony do Niemiec ładunek cebuli, wśród której ukryty był narkotyk.

Radioaktywne muły

KIJÓW. Ulewne deszcze, jakie padały od początku lipca na Ukrainie, grożą wylewem Prypeci przepływającej przez rejon czarnobylski i rozprzestrzenieniem się radioaktywnych mułów — twierdzi ukraińska służba meteorologiczna. Na terenach skażonych w 1986 roku w czasie katastrofy czarnobylskiej w ubiegłym roku panowała susza i wiały wiatry, sprzyjające rozprzestrzenianiu się pożarów i roznoszeniu radioaktywnych pyłów po całym terytorium Ukrainy.

Prywatyzacja w Bułgarii

SOFIA. Rząd Bułgarii przyjął zasady nowego projektu prywatyzacji, który powinien umożliwić szerokim rzeszom ludności kupno akcji 500 dużych i średnich przedsiębiorstw — oświadczył wczoraj wicepremier i minister handlu **Walentin Karabaszew.**

Powietrzny szpieg — bez kontroli

WASZYNGTON. Najnowocześniejszy bezzałogowy samolot szpiegowski USA typu Hunter wymknął się spod kontroli i naruszył przestrzeń powietrzną Meksyku. Jak podały wojskowe źródła amerykańskie, ostatni raz łączność z aparatem nawiązano nad meksykańskim miastem La Paz, w stanie Kalifornia Dolna Południowa, w odległości ok. 700 km od granicy Meksyku ze Stanami Zjednoczonymi. Samolot, którego jeszcze nie odnaleziono, w razie awarii silnika, czy wyczerpania się paliwa, może wylądować na ziemi przy pomocy spadochronu.

„Urodzinowy prezent"

KUITO. Przeszło 90 cywilów zostało zabitych w wyniku ataku oddziałów zbrojnej opozycji angolskiej (UNITA) na miasta Kuito i Menongue. Miasta znajdują się wciąż pod panowaniem sił rządowych. Oddziały atakujące obiecały zdobyć miasta „w prezencie urodzinowym" dla **Jonasa Savimbiego,** przywódcy organizacji UNITA.

Tragiczny początek podróży

LUANDA. Być może nawet 30 osób utonęło, gdy przeładowany prom odbił od nabrzeża w stolicy Angoli, Luandzie w chwili gdy kilkuset ludzi usiłowało wciąż dostać się na pokład.

Kościół kontra rząd

MANILA. Rzecznik Kościoła na Filipinach biskup **James Reuter** zapowiedział, iż Kościół katolicki „do ostatniej kropli krwi" zwalczać będzie rządowy program ograniczania przyrostu naturalnego i promowania środków antykoncepcyjnych.

Neonaziści atakują homoseksualistów

BERLIN. Homoseksualiści wraz z obcokrajowcami i bezdomnymi stają się coraz częściej celem ataków ze strony ekstremistycznych sił prawicowych w Niemczech. W Berlinie, gdzie mieszka ok. 150.000 homoseksualistów — jedna z większych społeczności o tych preferencjach w Europie — w ubiegłym roku siły porządkowe odnotowały ponad 200 przypadków ataków na gayów.

Wyciek nuklearnego paliwa

MOSKWA. W zakładach przetwarzających paliwo nuklearne w zamkniętym mieście Czelabińsk-40 na Syberii doszło w poniedziałek do awarii i radioaktywnego wycieku. Ofiar nie było. Promieniowanie o sile prawie 300 milikiurów objęło 100 m kw obszaru zakładów i nie przekroczyło dopuszczanych norm. Natychmiastowa interwencja brygady ratowniczej pozwoliła zahamować wyciek tego samego dnia wieczorem.

„Szczególne stosunki" w armii

PARYŻ. Doborowa jednostka armii francuskiej — 21 pułk piechoty morskiej, wchodzący w skład sił pokojowych ONZ w Bośni — znalazła się niespodziewanie w centrum uwagi prasy. Okazało się, że panują tam „szczególne stosunki" i że podoficerowie znęcają się nad rekrutami, stosując wyjątkowo brutalne metody szkolenia.

W oczekiwaniu na publiczną skruchę

JEROZOLIMA. Izrael nie nawiąże stosunków dyplomatycznych z Chorwacją, dopóki kraj ten nie wyrazi publicznie skruchy w związku z rolą, jaką odegrał w czasie drugiej wojny światowej w ludobójstwie Żydów — oświadczyło wczoraj izraelskie MSZ.

„Wybuchowy" hotel — sprzedany

BELFAST. Hotel „Europa" w Belfaście, który był celem 30 zamachów bombowych terrorystów z IRA, został wczoraj sprzedany i zamknięty. Bez pracy znalazł się jego 90-osobowy personel.

Kupony na wypłatę

MOSKWA. Od wczoraj jedynym legalnym środkiem płatniczym stał się w Gruzji tymczasowy kupon. Separatystyczna Abchazja (na zachodzie Gruzji) utrzymuje natomiast ruble w obiegu. Decyzję gruzińskiego rządu o rezygnacji z rubli przyspieszyła trwająca w Rosji reforma pieniężna.

Pawlak: *Rząd przekracza swoje kompetencje*

„Odwołany przez Sejm rząd pani Suchockiej nie tylko nadal sprawuje władzę ale przekracza wiele swoich kompetencji" — oświadczył na konferencji poświęconej wyborom prezes PSL **Waldemar Pawlak.** W opinii PSL, rząd przekracza swoje kompetencje w zakresie prywatyzacji oraz wykorzystuje podległy mu aparat do zbierania informacji o partiach, związkach wyznaniowych i organizacjach społecznych. **(PAP)**

List od Billa Clintona *„Drogi Lechu"*

Wczoraj prezydent RP Lech Wałęsa otrzymał list od prezydenta Stanów Zjednoczonych Billa Clintona.

„Drogi Lechu,

Z zainteresowaniem śledziłem rozwój politycznych wypadków w Polsce i Pańską rolę w czasie kryzysu parlamentarnego, wywołanego przegłosowaniem votum nieufności dla rządu premier Suchockiej. (...)

W 1989 roku wszyscy zdawaliśmy sobie sprawę, że te przeobrażenia nie będą łatwe. Pragnę zapewnić Pana, że dobrze rozumiem wyzwania, przed jakimi nadal stoi Polska, i wysoko oceniam ogromny postęp, jaki już osiągnęliście. Pewien jestem, że Polska nadal budować będzie zdrowe, demokratyczne społeczeństwo i pójdzie dalej drogą reform rynkowych. Stany Zjednoczone popierały Wasz kraj w jego ambitnych zamierzeniach reformatorskich i zamierzają nadal to czynić. Z radością spotkałem się z Panem w kwietniu i wierzę, że utrzymamy nasze ciepłe kontakty.

Pozdrowienia".

(PAP)

Zasada nie wjedzie mercedesem?

W Gorzowie chcą „Ursusa"

cd ze str. 1

Referendum, zorganizowane przez Radę Pracowniczą miało określić kierunek rozwoju zakładu zadłużonego na 563 mld zł. Załoga musiała opowiedzieć się za jedną z wersji: „Czy jesteś za wstąpieniem zakładu do ZPC „Ursus" w Warszawie?" albo: „Czy jesteś za sprzedażą zakładu firmie „Mercedes Benz Sobiesław Zasada Centrum S.A.?".

Przedstawiciele „Ursusa", który dotychczas był głównym odbiorcą produkcji ZM „Gorzów", zaproponowali przyłączenie tych zakładów do warszawskiej fabryki, obiecując duże zamówienia i znaczny wzrost płac. Ich zdaniem produkcja ciągników na rynek krajowy ma wzrosnąć w br. do 20 tys. szt. i zwiększać się będzie w latach następnych.

Przypomnijmy, że zdaniem części załogi nie wiadomo dokładnie, jaka jest pozycja Sobiesława Zasady: czy reprezentuje on „Mercedesa" czy też jedynie swoją spółkę. Przeciwnicy połączenia się z Zakładami Przemysłu Ciągnikowego, na przykład dyrektor ZM „Gorzów", **Eugeniusz Tyszkiewicz,** są zdania, że „Ursus" jest firmą bankrutującą, z setkami miliardów długu. Połączenie się z taką firmą oznacza zgodę na powolne konanie.

Dyrektor Tyszkiewicz jest rozczarowany wynikiem referendum: *„Strasznie mi przykro, że racje ekonomiczne znów przegrały z polityką".* Jego zdaniem program „Ursusa" jest nierealistyczny, bo zaawansowanie tegorocznej produkcji wskazuje na sprzedaż raptem 11-13 tys. szt. ciągników.

Eugeniusz Tyszkiewicz pierwotnie wnioskował o przystąpienie „Gorzowa" do „Ursusa", ale postrzegał to wówczas jako jedyną szansę dla ratowania Zakładów Mechanicznych. Gdy w grę poważniej wszedł „Mercedes" Zasady — dyrektor zmienił zdanie. Poparł ostatnio propozycję S. Zasady, który chciał kupić ZM Gorzów za dotychczasowe długi, by uruchomić montaż i produkcję samochodów dostawczych (modele 208 i 308) i terenowych „Mercedesa". W b.r. powstać miało 400 pojazdów, w 1994 roku — 2 tys., a w 1995 — 4 tys. Zasada obiecywał zainwestować w zakład w ciągu 2 lat 430 mld zł i utrzymać, a nawet zwiększyć zatrudnienie.

Propozycji tej sprzeciwiła się zakładowa „Solidarność", która złożyła niedawno wniosek o wotum nieufności wobec dyrektora zakładu, nie przyjęty jednak przez Radę Pracowniczą.

Wczorajsze referendum miało charakter opiniotwórczy. Dziś o godzinie 12.00 w ZM „Gorzów" rozpocznie się zebranie Rady Pracowniczej, która ostatecznie zadecyduje, czy Zasada nie wjedzie mercedesem. **(es), (PAP)**

W sprawie Mariusza K.

Śledztwo na finiszu

Zagadkowa śmierć 17-letniego mieszkańca Lubina w komendzie policji — o czym prasa (w tym nasza gazeta) i telewizja informowały szczegółowo na początku czerwca tego roku, jest ciągle przedmiotem dociekań. Niestety, wciąż jeszcze prokuratura nie dysponuje opinią biegłego, która powinna wnieść podstawowe wyjaśnienia. Przyczyną śmierci Mariusza K. był krwiak na mózgu. Dociekania idą więc w kierunku pełnego rozeznania, czy powstał on przed interwencją policji, czy w czasie pobytu w komendzie.

— Trwające od blisko 2 miesięcy śledztwo wyjaśniające przyczyny śmierci 17-letniego Mariusza K. na Komendzie Policji w Lubinie w nocy z 3 na 4 czerwca br. jest już na finiszu — poinformował dziennikarza PAP prowadzący je prokurator z Prokuratury Wojewodzkiej w Legnicy, **Jerzy Skorupka.** — *Większość czynności śledczych została już wykonana. Uzyskaliśmy m.in. zeznania lubińskich policjantów na temat przebiegu zatrzymania młodocianych podejrzanych o usiłowanie włamania do sklepu, a także zeznania 16-letniego Daniela T. — drugiego podejrzanego, który był zatrzymany wraz z Mariuszem K. i stał się naocznym świadkiem wydarzeń w Komendzie Policji w Lubinie. Istotne znaczenie mieć będą wyniki sekcji zwłok Mariusza K. a także opinia Zakładu Medycyny Sądowej z Wrocławia.*

Prokuratura Wojewódzka w Legnicy otrzymała ostatnio zapewnienie z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we Wrocławiu, że wyniki sekcji zwłok i opinia nt. przyczyn śmierci Mariusza K. będą jej dostarczone najdalej do 10 bm. **(Mid), (PAP)**

Kombinat Miedzi pozywa „Gazetę Legnicką"

Zarząd Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi „Polska Miedź S.A." w Lubinie skierował do Sądu Wojewódzkiego w Legnicy pozew przeciwko „Gazecie Legnickiej" domagając się od jej wydawcy nawiązki 100 mln zł na PCK za opublikowanie artykułu, który narusza dobre imię, renomę i wiarygodność kombinatu wobec partnerów — poinformował rzecznik KGHM — **Jerzy Pietraszek.** Zdaniem Zarządu KGHM — ***„Gazeta Legnicka" w numerze z 14 lipca br. w artykule pt. „Planowanie na kolanie" zamieściła nieścisłości i oszczerstwa oraz wiele poufnych danych o szczegółach planu finansowego spółki na br.***

(PAP)

„Polska Wełna" najlepsza w kraju

cd ze str. 1

Prezes Zarządu „Polska Wełna" S.A. **Jerzy Kwiatkowski** rzeczowo i bez fałszywej skromności komentuje wyróżnienie przyznane zakładowi: ***„Przed dwoma laty kiedy objąłem zakład jako dyrektor z konkursu, powiedziałem sam sobie, że jest to bardzo dobry zakład i od tamtej pory robiłem wszystko, aby przekonać o tym tych, którzy w to nie bardzo wierzyli. Powodów do optymizmu nie było wtedy wiele. Zakład znajdował się u progu likwidacji, a ludzie w nim pracujący byli w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Dziś bazę mamy tę samą i ludzi tyle samo co wtedy. Zmieniła się przede wszystkim mentalność pracowników, co nie jest bez znaczenia. Sposób myślenia ludzi zmienić jest najtrudniej, a bez tego nie ma mowy o jakimkolwiek sukcesie".***

Czy wyróżnienie to sukces? Prezes Kwiatkowski nie rozpatruje zaszczytnego tytułu w tej kategorii: ***„Przyznano nam ten tytuł niekoniecznie dlatego, że jest u nas aż tak dobrze. To nieprawda, że nie mamy problemów. Borykamy się z wieloma — jak inni w branży. Sądzę, że otrzymaliśmy ten tytuł przede wszystkim dlatego, że... w ogóle w polskim włókiennictwie jest źle. U nas jest tylko stosunkowo lepiej."***

Energiczny prezes Kwiatkowski (jednocześnie szef Stowarzyszenia Pracodawców Polskich) ma 33 lata i należy do najmłodszych dyrektorów w kraju.

Anna BUŁAT RACZYŃSKA

O podwyżce węgla jeszcze podyskutują

KERM postanowił kontynuować w piątek dyskusję o zawieszonej przez koncerny węglowe od 1 sierpnia podwyżce cen węgla — poinformował dziennikarzy wczoraj wicepremier **Henryk Goryszewski.** KERM zażądał od ministrów przemysłu i handlu, finansów, współpracy z zagranicą i kierownika CUP dodatkowych analiz wpływu tej podwyżki na tempo inflacji, cenę stali oraz na możliwości eksportowe. **(PAP)**

Wojewoda czy senator?

cd ze str. 1

W decyzji pani premier nie widzę niczego zaskakującego, uważam, że jest słuszna. Sam zamierzałem w tym okresie udać się na urlop wypoczynkowy, uzgodniłem to z panią premier dwa tygodnie temu i od połowy sierpnia do połowy września będę na urlopie. Wiedziałem wcześniej, iż życzeniem pani premier jest, by podczas kampanii wyborczej wojewodowie nie wykonywali czynnie pełnionych urzędów — powiedział Jarosław Barańczak.

Wojewoda **Stanisław Walkowski** udzielił nam odpowiedzi poprzez swego rzecznika prasowego.

— ***Wojewoda nie podjął jeszcze decyzji w tej sprawie. Zgodnie ze słowami pani premier, ma na to trzy dni i w tym terminie podejmie stosowną decyzję*** — powiedział „GN" **Marek Puzio,** rzecznik prasowy wojewody legnickiego.

Marzena ZOŁĄDZIEJEWSKA, (mas)

Reporter *zanotował*

Kradną kury

Lubin. Włamano się do pomieszczeń gospodarczych na terenie ogródków działkowych przy ul. Małomickiej, należących do Mariusza N. Złodzieje ukradli 34 kury. Właściciel straty wycenił na 1.700 tys. zł.

Biją policjantów

Legnica. Obok hotelu „Cuprum" dwaj obywatele Niemiec Stefan P. i Enriko R. około godz. 1.00 w w minioną niedzielę załatwiali swoją potrzebę fizjologiczną. Gdy przechodzący obok patrol policji zwrócił im uwagę na niestosowność takiego postępowania zaatakowali policjantów. Jeden z nich uderzył, a następnie przewrócił funkcjonariusza. Na szczęście przedstawiciele prawa okazali się badziej sprawni fizycznie. Obezwładnili krewkich Niemców i doprowadzili ich do Izby Wytrzeźwień.

Znów wypadek na autostradzie

Na 65 km autostrady obywatel Niemiec Bertold S., kierujący mercedesem, nie zachował należytej ostrożności podczas wyprzedzania i zderzył się z hondą, którą jechał Lech Z. Pasażerka hondy Aleksandra Z. doznała obrażeń ciała. Samochody, które wypadły z trasy, uszkodzone zostały na kwotę 150 mln zł.

W trakcie włamania

Legnica. W nocy, 2 sierpnia patrol policji zatrzymał Andrzeja M., jednego ze sprawców włamania do sklepu „Elmet" przy ul. Jagielońskiej. Złodzieje przygotowali do wyniesienia łup wartości 25.300 tys. zł. Niedoszły włamywacz osadzony został w areszcie.

Fiatem w motor

Tomaszów Bolesławiecki. Antoni P., kierujący fiatem 126 p, podczas wyprzedzania rowerzysty, zderzył się z motocyklem MZ, którym kierował Ryszard M. Motocyklista i jego pasażer doznali potłuczeń i przebywają w szpitalu, natomiast pasażerka fiata z obrażeniami głowy wróciła do domu.

Bogaty łup

Legnica. W godzinach popołudniowych nieznany sprawca włamał się do mieszkania przy ul. Gojawiczyńskiej. Łupem złodzieja padł sprzęt radiowy i telewizyjny, 1.000 USD i 600 DM. Straty oszacowano na 100 mln zł.

Papierosowy przemyt

Namyślin. W nocy z niedzieli na poniedziałek w rejonie Namyślina znaleziono przygotowanych do przemytu 420 sztang papierosów o wartości 54 mln zł.

Sobolice, gm. Gozdnica. Tej samej nocy znaleziono 210 sztang papierosów, przeznaczonych także do przemytu, o wartości 37 mln zł.

Zostały tylko... czepki pływackie

Jak informowaliśmy w ostatnim magazynie „Gazety Nowej", w Zielonej Górze złodzieje nie lubią sportowców. Po napadzie na sklep „Retro" i włamaniu do siedziby Szkolnego Związku Sportowego, wczoraj odnotowano kolejne przestępstwo. W sklepie „Abat" (którego właścicielem jest Jacek T., znany przed laty zielonogórski piłkarz), znajdującym się na terenie basenu klubu sportowego Novita-10, dokonano kradzieży sprzętu sportowego. Sprawcy wynieśli wszystko, poza ... dwoma czepkami pływackimi. Straty wynoszą ok. 150 mln złotych. **M.S.**

Znów „fałszywki"

Zielona Góra. Wczoraj w kantorze wymiany walut przy ul. Chopina ujawniono fałszywy banknot stumarkowy. Usiłowała wymienić go Ukrainka zamieszkała w Odessie.

Dwa włamania

Staropole, gm. Lubrza. W nocy z poniedziałku na wtorek ze sklepu GS skradziono alkohol, papierosy, kawę i słodycze. Straty oszacowano na 23 mln zł.

Zielona Góra. Również w nocy z poniedziałku na wtorek włamano się do pomieszczeń biurowych zakładu ogrodniczego „Zastalu". Skradziono sprzęt: 2 mikrokomputery, 2 monitory, 3 drukarki, dalekopis, telefax i zestaw mikrokomputerowy o łącznej wartości 81 mln zł. **maż**

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej

DANUTY PRZESŁAWSKIEJ

składają Pracownicy Szkoły Podstawowej Nr 14 w Głogowie.

GŁOGÓW
KANTOR IMBIS
USD 18.000 18.150
DEM 10.350 10.400

GORZÓW
USD 18.100 18.150
DEM 10.330 10.370

LUBIN
USD 18.000 18.300
DEM 10.200 10.400

ZIELONA GÓRA
USD 18.100 18.250
DEM 10.350 10.390

Redaktor depeszowy
Andrzej Grzybowski

4×S czyli Spółka z Nieograniczoną Nieodpowiedzialnością

Polska Unia Absurdu

Kilka lat temu jeden ze znanych polityków wypowiedział prorocze słowa: może nie będzie lepiej, ale na pewno weselej. I rzeczywiście: radosna twórczość pławiących się w wolności rodaków systematycznie umila nam życie i nie pozwala zgnuśnieć polskiemu poczuciu humoru.

*Wiadomo, że nie ma lepszego sposobu na opornego dłużnika niż dorodny Rosjanin z „gnatem" za pazuchą. Prawda ta dotarła widocznie do kierownictwa jednej ze spółdzielni mieszkaniowych w województwie zielonogórskim. Lokatorów nie płacących czynszu odwiedza uzbrojona w odpowiednie rachunki pani, której towarzyszą dwaj panowie wynajęci z firmy ochroniarskiej. Każdy z nich ma pod pachą własne narzędzie pracy, czyli gustowny pistolet. Panowie nie strzelają na dzień dobry, a jedynie grzecznie stoją u boku swej towarzyszki. Mogą użyć siły tylko wówczas, gdy nieodpowiedzialny element zaatakuje pracownicę spółdzielni. Podobno dzięki temu pomysłowemu przedsięwzięciu co trzeci dłużnik reguluje należność od razu. Historię polskiego budownictwa mieszkaniowego można więc zawrzeć w haśle: **„Od trójek murarskich do ochroniarskich"**.*

Zaległości czynszowe są równie ryzykowne, jak urlop na Mazurach. Szpitalom w województwie olsztyńskim pieniędzy wystarczy już tylko na dwa miesiące, a rok jest nieco dłuższy, niestety. W ramach oszczędności zadecydowano, że do miejscowych szpitali nie będzie przyjmowany nikt spoza rejonu. Wyjątek stanowią osoby, których życie jest zagrożone. Jeżeli więc pechowy urlopowicz złamie kość udową, musi wybranym środkiem lokomocji przedostać się do jednego z województw ościennych, by w tamtejszym szpitalu „zawisnąć" na wyciągu. Olsztyńskie powinny starannie omijać urlopowiczki spodziewające się dziecka. Ponieważ prawidłowy poród nie stanowi zagrożenia dla życia, nie pozostaje nic innego, jak odebrać potomka w warunkach polowych.

Zapewne szpital „tylko dla tubylców" przyjąłby turystę gotowego pokryć wszystkie koszty. Byłby to jednak dość drogi urlop: doba pobytu w szpitalu kosztuje dziś 250 — 300 tys. złotych, a do tego trzeba doliczyć koszty leczenia. Żeby było zabawniej: lekarz za 17-godzinny dyżur dostaje około 130 tys. złotych. Nie zarobi nawet na jeden dzień pobytu na własnym oddziale.

Tak się składa, że w kalkulacjach finansowych na ogół jesteśmy pod kreską. Do klubu dłużników należy państwo, firmy prywatne i państwowe, szpitale i domy dziecka, i pani Krysia, której nie starczyło do pierwszego. Długi rosną, gospodarka cienko przędzie, pieniądz marniutki... Za to partii ci u nas dostatek. Zarejestrowanych jest 218, ale przecież duch w narodzie nie ginie i z pewnością będzie więcej.

*Co trzecia partia podkreśla swą polskość. Są wśród nich na przykład **Partia Polaków** oraz **Partia Polek, Polska Partia Dobrobytu** i **Polska Partia Godności Narodu**. Trzydzieści partii określa się jako „demokratyczne", a 21 — jako „narodowe". „Chrześcijańskich" jest 13 plus cztery „katolickie" — na przykład **Katolików Partia Zakopiańska.** Za to „ludowych" mamy tylko dziewięć.*

*„Ekolodzy" mają do wyboru dziesięć partii. Emeryci — pięć: **Partię Emerytów i Rencistów, Polską Partię Emerytów i Rencistów, Polską Partię Ochrony Emerytów i Rencistów, Partię Rencistów i Emerytów „Nadzieja", Partię Emerytów i Rencistów „Jedność"** oraz **Partię Emerytów i Rencistów Rzeczypospolitej**.*

*Jeżeli komuś marzy się wielki świat zamiast narodowego zaścianka, może wstąpić chociażby do **Polskiej Partii Integracji, Prywatnej Partii Obywateli Świata** albo **Międzynarodowego Centrum Obywateli Świata**. W zależności od upodobań geograficznych można też wybrać sobie **Forum Proamerykańskie** lub **Powszechną Partię Słowian i Narodów Sprzymierzonych**. Warto jednak wziąć pod uwagę, iż głównym organem tej ostatniej partii jest Komitet Centralny. Natomiast Biuro Polityczne stoi na czele **Partii Przeciwników Niszczenia Ojczyzny**. Miłośnikom wojskowego drylu polecam **Front Narodowy** z Dowództwem Naczelnym w roli głównej.*

*Osoby z mocno skróconą pamięcią powinny wybrać ugrupowania o mniej skomplikowanych nazwach: **Partia N, Partia X, Partia V** czy **Partia F**. Dla wybuchowych w sam raz będzie **Partia Wulkan,** dla zrezygnowanych — **Partia Przetrwania.** Uwadze policjantów polecam **Partię Porządku.** Nadal wielką zagadką jest dla mnie **Partia Ludzi dla Człowieka**, nie wróżę natomiast wielkiej przyszłości **Partii Ludzi Trzeźwych**.*

*Podczas kampanii wyborczej dziennikarze powinni zachować obiektywizm. Wbrew tej zasadzie przyznam się jednak do swych nadziei: chciałabym, by wybory wygrały **Partia Rozumu** i **Unia Zdrowego Rozsądku**.*

Małgorzata STOLARSKA

Okupacja w 26 obrazach (23)

Smak wojny

Mirosław KULEBA, korespondent wojenny „GN" w b. Jugosławii

Wojna tutaj była. I będzie. Teraz jednak pozostały po niej tylko okopy, i trzeba wojnę umiejętnie wyszukać, poznawać jej specyficzny, bałkański smak. Tutaj, w strefie kontrolowanej przez UNPROFOR, pozornie nic ważnego się nie dzieje. Bateryjny tranzystor chrypi: w Sarajewie granat spadł przed piekarnią, piętnastu zabitych, pół setki rannych. W Mostarze snajperzy zabili argentyńskiego oficera z UNPROFORU i fotoreportera z Austrii, wolnego strzelca... Płonie Travnik... Głoduje Gorażde...

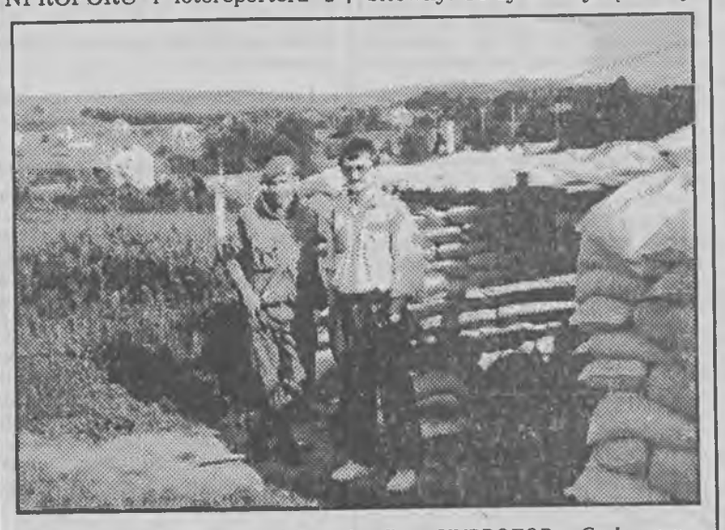

Kwatera czwartej kompanii polskiego batalionu UNPROFOR w Grabovaczu.

A tutaj — kiedy słońce zaczyna przypiekać, chłopcy w okopach unoszą ciężkie od wczorajszej rakiji głowy. Polscy żołnierze z posterunku w Bocino Brdo widzą przez lornetki ich zarośnięte twarze. W dolince za rzeką — kilka bunkrów chorwackich, w lesie na skłonie góry kryją się bunkry serbskie.

— ***Całą noc grzali do siebie*** — mówi wartownik w kamizelce kuloodpornej. — ***Strzelają nad naszymi głowami. Czasem jak się Chorwat wkurwi, albo od rana mocno napije, to w biały dzień na szosę wyjeżdża ich samochód z działkiem, wystrzela co tam ma, i znika. Potem zaczynają walić Serbowie.***

Kiedy tamci za rzeczką i ci na wzgórzu opędzą sen, zaczynają poprawiać zdrowie. Pomaga tylko rakija, innych lekarstw nie zna frontowa medycyna. Po obu stronach strefy buforowej zaczyna się robić coraz głośniej, chociaż nie jest to jeszcze zgiełk bitewny. To życie zwycięża wojnę. Potem życie zaczyna śpiewać różne pieśni zdartymi gardłami żołnierzy śmierci.

Oni tutaj piją inaczej. Weźmy Słowian Wschodu: Rosjanin z każdą szklanką upływa w smutek i nostalgię za nieznanym. Spuszcza głowę i już nie chce patrzeć ci w oczy. A kiedy w końcu spojrzy, to za spojrzeniem podąży pięść. Ludzie Bałkanów uciekają w wesele. Śpiewają i tańczą, kładąc sobie ręce na ramionach. Nie istnieje smutek, prawdą jest euforia szczęśliwej chwili. Później — nóż.

Rosjanin też lubi pośpiewać, ale o wojnie i śmierci. Więcej, więcej smutku — jak dobrze, kiedy dusza boli! Jakże się weselić, kiedy życie jest *w kibini matier!*

A Jugol cieszy się, bo całe życie jest *u piczku mater*, wszystko poza tą chwilą, i nie ma nic lepszego niż tańczyć z rakiją w szklance i w żyłach.

Kiedy rakiji jest już dosyć, chce się tańczyć z wrogiem. Żołnierze z obu stron frontu podchodzą do pól minowych. Dalej iść nie można, ale stąd słyszą się już nawzajem. Znają swoje imiona i głosy, bo często pochodzą z jednej, położonej opodal wioski.

— *Mirko, Mirko Biga!* — biegnie z ciemności przyjazny głos — *Jebal tvoju sestru!*

— *Stevo!* — odpowiada mu serdeczny druh z dzieciństwa. — *Usi jebali tvoju majku!*

Chorwacki wojnik.

Są takie słowa, których mężczyzna unieść nie potrafi. Może je rzucić drugiemu, ale wziąć od kogoś — nigdy. Stevo i Mirko zdejmują z pleców kałasze.

Nie chodzi o to, żeby zabić tamtego. Zawsze wszyscy wiedzą, czyja kula nie chybiła celu. Tamten ma braci, syna, przyjaciół. Ten kto zabija — żonę, siostrę, matkę. Za głowę musi spaść głowa.

Strzela się do niedobrych słów. Może do własnej rozpaczy i przerażenia. Może strzela się do śmierci.

Później żołnierze rozchodzą się do swoich bunkrów, gdzie piją ostatnią szklankę rakiji. Cichną rozmowy, gasną ogniki papierosów. Wojsko zasypia, a spokojnego snu strzegą pola minowe. Przyniesione na skrzydłach atmosfery falujących w mroku, do okopów przybywają kochane kobiety.

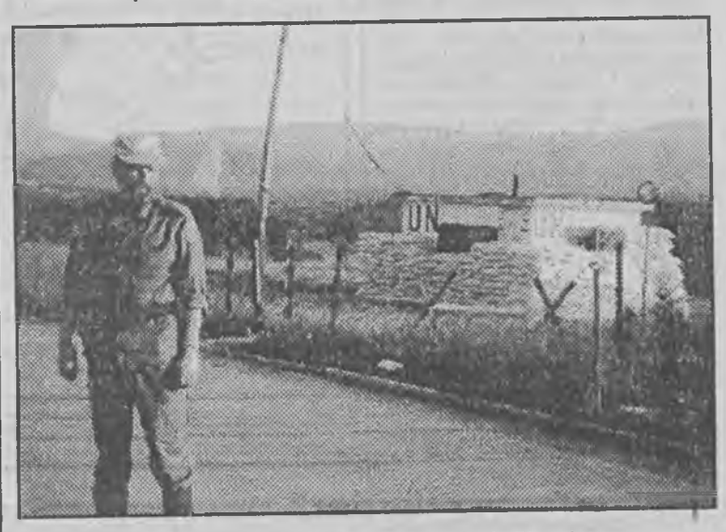

Polski punkt kontrolny na górskiej przełęczy w rejonie Plaszek.

Opłata za informacje?

Zielonogórskie radio poinformowało wczoraj, że na poczcie nr 9 przy ulicy II Armii w Zielonej Górze klienci muszą płacić 3.000 złotych za informację, ile np. kosztuje znaczek. Nasz reporter postanowił zbadać tę sprawę.

— ***To oburzające, że podano taką informację w radiu*** — powiedziała nam kierowniczka tamtejszej poczty. — ***U nas płaci się jedynie za odszukanie zwróconych przesyłek. Zresztą wszystkie cenniki wywieszone są w widocznym dla klientów miejscu.***

Wielu ludziom nie podoba się jednak, że za tego rodzaju usługi muszą płacić. W ich mniemaniu jest to jawne naciąganie.

Niezadowolenie budzi także odpłatność za potwierdzenie czeku w banku. Każdy, kto chce uzyskać potrzebną pieczątkę musi zapłacić aż 10.000 złotych. Dyrektor PKO w Zielonej Górze **Stanisław Romanowski** twierdzi, że jest to zarządzenie odgórne i obowiązujące we wszystkich bankach. Na Zachodzie sytuacja jest podobna.

Niby wszystko jasne, chociaż w dalszym ciągu zastanawiające. Bo z tej procedury wynika, że musimy płacić za posiadanie własnych pieniędzy.

Henryk GAWRECKI

„Solidarność 80" pisze do prezydenta

Przeciw prywatyzacji

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność-80" skierowała do prezydenta RP protest przeciwko zaczętej już prywatyzacji KGHM Polska Miedź S.A.

W liście związkowcy uwypuklają rolę największego przedsiębiorstwa państwowego, jakim jest KGHM. Twierdzą, że kombinat obejmuje ogromną część majątku narodowego, który przez lata został wypracowany przez zatrudnionych tu ludzi, zapewniając im przy okazji miejsca pracy, a regionowi — awans.

„Solidarność-80", jak piszą związkowcy *nie może tolerować niedojrzałych i wyraźnie szkodliwych, bo służących obcym grupom interesów, zamysłów prywatyzacyjnych. W stosunku do KGHM nie powinny być podejmowane żadne działania prywatyzacyjne, bez przeprowadzenia ogólnonarodowego referendum, określającego kryteria i cele prywatyzacji w naszym kraju.*

Wcześniejszy protest w podobnym duchu wystosowała lubińska Unia Wolnych Związków Zawodowych. Jest to replika na program prywatyzacji KGHM, zaproponowany przez zarząd firmy, w którym przewiduje się znaczące udziały obcego kapitału.

(Mid)

Terroryzm po polsku

3 osoby zginęły, 340 tysięcy — ewakuowano

Lawina anonimowych informacji o podkładaniu ładunków wybuchowych w różnych instytucjach i obiektach została wprawdzie zahamowana, jednak nadal nie brakuje żartownisiów, którzy swoim telefonem stawiają na nogi policyjnych pirotechników.

W pierwszym półroczu br. odnotowaliśmy 1104 zgłoszenia o podłożonych bombach — mówi zastępca dyrektora Biura Prewencji Komendy Głównej Policji, nadkomisarz **Ireneusz Wachowski.** — ***Potwierdziło się 46 informacji. Nie obyło się bez ofiar — zginęły trzy osoby (przed rokiem cztery), 14 osób odniosło obrażenia.***

Najczęściej „terroryści" dawali o sobie znać w województwach: suwalskim, bialskim, pilskim, katowickim i zamojskim. Zmalała natomiast liczba telefonicznych alarmów w województwach: olsztyńskim, siedleckim, bydgoskim, szczecińskim i łomżyńskim. W województwie gorzowskim było takich sygnałów 7, w zielonogórskim statystyki za okres od 1 stycznia do 31 lipca mówią również o 7 nieodpowiedzialnych zgłoszeniach w sprawie rzekomo podkładanych bomb. Do akcji przeprowadzanych po każdym takim telefonie policja zielonogórska oddelegowywała kilkudziesięciu funkcjonariuszy i 20 samochodów.

— ***Każdy taki sygnał sprawia, że przystępujemy do przeszukiwania zagrożonego obiektu. Jak to komplikuje nam codzienną pracę, nikogo nie muszę przekonywać*** — mówi nadkom. Wachowski z Komendy Głównej Policji. — **W działaniach tych uczestniczyło ponad 10 tys. policjantów, 84 żołnierzy, ponad 13 tys. pracowników służb pomocniczych. Ewakuowaliśmy ok. 348 tys. osób.**

Strat, zarówno materialnych jak i społecznych, spowodowanych „bombowymi" telefonami nieodpowiedzialnych ludzi, nie sposób ocenić. Tysiące policjantów oderwanych od dotychczasowych zajęć, koszta ewakuacji, nie mówiąc już o panice wśród mieszkańców rzekomo zagrożonego wybuchem obiektu.

Policja, co warto podkreślić, coraz częściej ustala personalia i zatrzymuje telefonicznych żartownisiów oraz sprawców podłożenia ładunku wybuchowego i jego zdetonowania. Do odpowiedzialności karnej pociągnięto 15 dorosłych i 28 nieletnich.

(AI), (eska)

Letnia Akademia Muzyczna

Koncert braci Lebigów przed konkursem w Szwajcarii

Wczoraj wieczorem odbył się w pałacu żagańskim koncert inaugurujący **Letnią Akademię Muzyczną**. Uzdolnieni skrzypkowie, **Sebastian Lebig** i **Tomasz Lebig**, uczniowie profesora **Tadeusza Gadziny** z Warszawy, zaprezentowali utwory J.S. Bacha. N. Paganiniego i W.A. Mozarta. Na fortepianie akompaniował profesor **Maciej Paderewski**.

Występ był tzw. ostatnim szlifem skrzypków przed ich wyjazdem na prestiżowy konkurs do Szwajcarii. Przypomnijmy, iż ideą Letniej Akademii Muzycznej w Zaganiu jest przygotowanie wybitnych wiolinistów do występów międzynarodowych.

Dziś w Sali Purpurowej Pałacu w Żaganiu grać będą uczniowie profesor **Jadwigi Kaliszewskiej** z Katowic — **Ewa Andruszkiewicz** i **Janusz Wawrowski**. Koncert przewidziany jest na godzinę 16.30.

Małgorzata MASŁOWSKA

Z drugiej ręki

Płonący protest

W szczecińskim Rejonowym Areszcie Śledczym podpalił się w celi więzień Waldemar B. skazany za współudział w zbiorowym gwałcie na nieletniej. Twierdził, że jest niewinny i zażądał widzenia z prokuratorem. Kiedy żądanie nie zostało spełnione, zablokował „kratę", nasmarował ciało pastą do podłogi... i dokonał samopodpalenia. Umieszczony najpierw w więziennym szpitalu, a potem przewieziony do szpitala miejskiego — zmarł.

Więźniowie okolicznych zakładów karnych uznali, że środki przekazu pokazały tylko „jedną stronę medalu".

Dlaczego trzymano więźnia w więziennym szpitalu z tak poważnymi poparzeniami — pytali w listach do prasy — Dlaczego był sam w celi, dlaczego gaszono go wodą, dlaczego w końcu nie spełniono żądań więźnia?

Szef aresztu wyjaśniał: 1. więzień sam decyduje czy chce się samookaleczyć, czy nie, czy chce się targnąć na życie... 2. Pasta do podłogi znajdowała się w celi jako środek utrzymania czystości. 3. Nie ma takiego przepisu, który by zabraniał przebywania więźniowi w celi samemu. 4. Gaszono go wodą, bo krata była zablokowana. 5. W więziennym szpitalu pracują wysokokwalifikowani specjaliści, także lekarze cywilni.

A dlaczego nie spełniono życzenia więźnia?

„Nie twierdzę, że funkcjonowanie więziennictwa jest bez zarzutu, jednak reformy nie mogą być wprowadzone za cenę oddania więźniom władzy i monopolu na rację" — powiedział szef aresztu.

(„Głos Szczeciński") **opr. abr**

Wakacje z Nową

Przewodniki „Orlego Lotu"

Doliną Nysy Łużyckiej

Mówi się o trzech grupach górskich w Polsce: Sudetach, Karpatach i Górach Świętokrzyskich. Studenci lubelscy prostują tę nieścisłość, uważając za górskie też pasmo Roztocza. Według kryterium wysokościowego, podawanego na lekcjach geografii, góry zaczynają się od 600 m n.p.m. Województwo zielonogórskie z najwyższym Bukowcem (227 m n.p.m.) posiada zatem tylko niziny. Jeśli wziąć jednak pod uwagę sposób powstawania — ruchy górotwórcze — góry to nie tylko Roztocze, ale i Wał Trzebnicki (Góry Kocie), dochodzący na zachodzie do Nysy Łużyckiej. Niestety, te jedyne prawdziwe góry w naszym regionie są najmniej znane. Dlatego prezentowaliśmy już wzgórza Dalkowskie a dziś — Wzniesienia Żarskie.

Ciągną się one dwoma równoległymi pasami a rozdziela je dolina rzeczek: Skródy i Lubszy. Granice zewnętrzne to rzeka Czerna, Nysa Łużycka, Tymienica, Lubsza i Bóbr. Pod względem przyrodniczym najciekawsza jest podmokła dolina Nysy.

Wycieczkę zaczynamy od nadgranicznej Łeknicy. Miasteczko jest pozbawione zabytków, ale przed wojną był tu kurort z Mużakowskim Parkiem Krajobrazowym, którego pozostałości można oglądać do dziś. Warto też spróbować zwiedzić kopalnię.

Następnie udajemy się na północny wschód do wioski Nowe Czaple (PKS), gdzie można obejrzeć grodzisko (5 km). Zawracamy na południe, przecinamy szosę do Przewozu i wkraczamy do lasu. Podchodzimy na pojedynczą kotę 110 wznoszącą się ponad ujściem Skródy do Nysy. Podmokła delta u podnóża góry stanowi ciekawy rezerwat leśno-krajobrazowy „Nad Młyńską Strugą" (9 km), w którym chroni się mieszany las porastający rozlewiska. Rośnie tu poza zasięgiem naturalnym jodła.

Wzdłuż rzeczki Skródy kierujemy się na północny wschód, przecinamy szosę do Przewozu, następnie po ok. 2 km wychodzimy z lasu, przechodzimy szosę na Dobrochów i dalej wzdłuż rzeki osiągamy wieś Łuków (PKS), 20 km. Skręcamy o 90 stopni na południowy wschód kierując się na Piotrów (PKS) mijając po drodze rezerwat florystyczny „Wrzosiec". Chroni się tu łanowo występujący wrzosiec, na terenie rezerwatu wyprowadzają też swoje lęgi żurawie. Przez Dobrochów lasami wzdłuż lokalnej drogi osiągamy Przewóz (35 km).

Inny wariant pozwala przeprawić się przy „Młyńskiej Strudze" przez Skródę i przejść do Przewozu lasami wzdłuż Nysy (15 km) lub przejechać ten odcinek PKS-em albo autostopem.

Przewóz to byłe miasto, powstałe ze strategicznego grodu z czasów Bolesława Chrobrego. Ciekawostką jest fakt, że okoliczne ziemie nie są częścią Śląska i często nie miały związku z Polską, nawet przed okresem oderwania Śląska od Rzeczyposoplitej. Zachował się układ rynku, kawałek murów obronnych, gotycki kościół i wieża zamkowa. W tej ostatniej według tradycji był więziony przez swego brata książę Baltazar, po porażce wojennej. Zwycięzca, Henryk Żelazny świętując zapomniał o Baltazarze, który zmarł w wieży z głodu. Stąd zwą ją też wieżą Głodową.

Z Przewozu udajemy się na południowy wschód, pokonujemy kotę 158 i Borami Dolnośląskimi wychodzimy na podmokłe tereny objęte ochroną w rezerwacie „Żurawie Bagno". Jest to rezerwat wodno-torfowiskowy wokół częściowo osuszonego na skutek ekspansji lasu jeziora (5 km od Przewozu).

Możemy iść dalej utrzymując zasadniczy kierunek do miasteczka Gozdnica lub wrócić do Przewozu. Z obu miejscowości istnieje połączenie PKS z Żarami. Całość wycieczki 40 km, ciężko zrealizować w ciągu nieprzerwanego spaceru przez jeden dzień, lepiej wybrać fragment lub skorzystać z podjazdów PKS-em albo autostopem.

Mieczysław J. BONISŁAWSKI

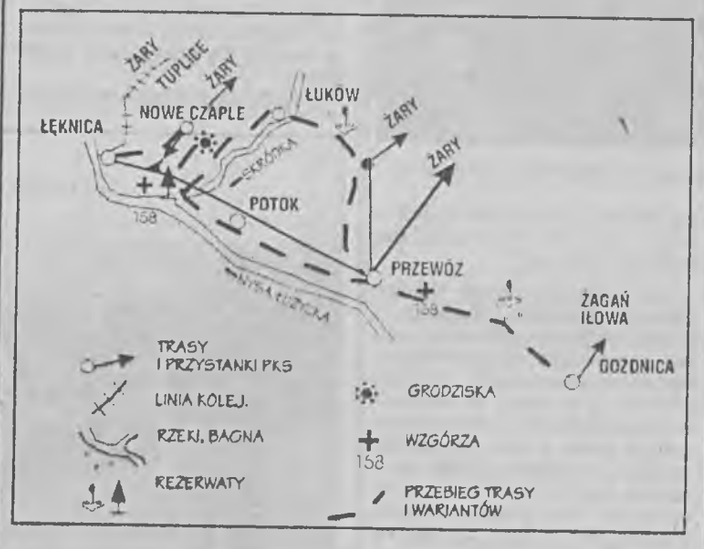

Puszcza Bersztańska

zwana też Grodzieńską lub Ruską

Nazwa pochodzi od starej osady puszczańskiej Bersty, położonej w sercu puszczy.

Dzika nad wyraz puszcza o obszarze ok. 150 tys. ha równa jest obszarowi Puszczy Białowieskiej. To wielkie obszary maszarów i rojstów, położone w części północnej głównie, usiane wyspami wypiętrzonymi nad bagna, które pokrywa las grądowy. Bogata sieć rzeczna, która pocięła puszczę. Największa — Kotra, która wpada do Niemna. W środkowej części puszczy liczne jeziora z największym Białym.

Oddalona ok. 15 km na północny-wschód od Niemna. Leży w granicach: na zachodzie bieg Niemna pomiędzy Grodnem a Druskiennikami, na północy rzeka Uła dopływ Niemna, na południu i wschodzie stary trakt Grodno — Skidel — Ostryna — Nowy Dwór — Raduń — Ejszyszki. Tu w rejonie Raduń — Ejszyszki Puszcza Bersztańska łączy się z Puszczą Rudnicką. Ongiś stanowiły jeden wielki kompleks puszczański.

Lasy te przecina granica białorusko-litewska. Część południowo-zachodnia leży na Białorusi, północno-wschodnia na Litwie.

Obszar niedostępnych bagien i dzikich ostępów leży w części środkowej i północno-wschodniej. Przed wojną w kraju łoś występował tylko tu i na Polesiu, którego krainą są niedostępne bagna. W latach międzywojennych przyjeżdżali na łowy wytrawni myśliwi, aby przeżyć tu przygodę. Byli wśród nich literaci, którzy ukazali piękno tej puszczy w swoich publikacjach: Julian Ejsmond i Włodzimierz Korsak.

Dla potrzeb nielicznie przybywających tu myśliwych, z uwagi na niedostępność dla człowieka, budowano wielokilometrowe kładki z drągowiny kładzionej na trzęsawiska, które pod stąpającym ostrożnie myśliwym lekko zatapiały się i bujały. Tą drogą myśliwi docierali do dzikich mateczników znajdujących się na śródbagiennych wydmach pokrytych lasem grądowym.

Świat roślin i świat zwierząt jest bardzo bogaty, głównie rzadkie rośliny bagienne. Występują tu wszystkie typy lasów tego obszaru Europy. Wśród zwierząt losie, wilki, żbiki, jelenie, gronostaje. W latach 20. widziano tu kilka niedźwiedzi brunatnych.

Po stronie litewskiej puszczy został utworzony Park Narodowy „Cepkeliu", o którym pisaliśmy ostatnio. Po stronie białoruskiej utworzone zostały dwa rezerwaty przyrody botanicznej. Rezerwat „Hoża" znajdujący się na prawym brzegu Niemna pomiędzy Hożą a Druskiennikami o obszarze 5 tys. ha (po drugiej stronie Niemna leży inny rezerwat przyrody botanicznej „Sopoćkiński"). Oba rezerwaty stanowią ten sam typ rezerwatów.

Ok. 10 km na wschód od rezerwatu „Hoża" leży rezerwat przyrody botanicznej „Porzecze".

Bardzo interesującym krajobrazowo i pod względem przyrodniczym jest największe w puszczy jezioro Białe o długości 13 km i szerokości ok. 1,5 km położone w samym sercu puszczy. Ok. 22 km na zachód od jeziora leży Grodno. W pobliżu szereg mniejszych jezior puszczańskich. W jeziorach tych bogactwo ryb. Na południowym brzegu Białego kurhany i ślady osady z epoki kamiennej i brązu.

Jeziora Białe z wielkim obszarem puszczy 20 tys. ha tworzy nieznany w Polsce „Obszar Wypoczynku i Turystyki". O podobnych „obszarach" piszemy kilkakrotnie; posiadają bazę turystyczną dobrze wyposażoną.

Na południowym brzegu jeziora stare miasteczko Jeziory. Pierwsze wzmianki o miasteczku pochodzą z 1518 r. Okazała cerkiew kamienna z ub. wieku. W budowie kościół katolicki; póki co wierni modlą się w drewnianym baraczku odpowiednio przystosowanym. Od paru lat jest tu proboszcz — Polak. Nad jeziorem liczne ośrodki turystyki wodnej z wypożyczalnią sprzętu. Ośrodek ten masowo odwiedzają grodnianie.

Na wschód od wsi Hoża, w odległości ok. 13 km na północ od Grodna leży „Obszar wypoczynku — Wysokoja" o obszarze 4 tys. km, pokryty w 90 proc. puszczą, dobrze zagospodarowany. Służy grodnianom. Chcemy zwrócić uwagę na nadniemeńską wieś Hoża, zamieszkaną przez kilka tysięcy Polaków. Jest tu oddział Związku Polaków na Białorusi, zabytkowy kościół z XIX w. Mogiły żołnierzy AK.

Dwa rezerwaty archeologiczne na wyskim brzegu Niemna. Jeden z osadą z epoki kamienia i brązu, drugi z osadą z XI-XIV w. Przez kilka wieków istniało starostwo hożskie zwane oskim. W pobliżu istniały stare dwory.

Jak wszystkie puszcze kresowe tak i Puszcza Bersztańska była świadkiem bojów. W powstaniu styczniowym działała tu duża „partia legendarnego płk. Ludwika Narbutta, którego domem były puszcze litewskie". Pisaliśmy o nim. Dopadli go tu Moskale; ktoś im doniósł. W krwawym boju dziś na terenie Parku Narodowego Litewskiego „Cepeliu" oddział pułkownika został rozbity, on ranny został posiekany szablami. Jest tu pomnik ku czci powstańców.

77 grodzieński pułk piechoty im. Ludwika Narbutta corocznie przyjeżdżał tu w maju w rocznicę śmierci swego patrona na święto pułkowe, a z nim młodzież Grodna skupiona w drużynach ZHP i szkolnych hufcach PW.

Od jesieni 1939 do wiosny 1940 r. działał tu, przedzierając się do innych puszcz, ścigany przez wojska NKWD, legendarny żołnierz września ppłk. Henryk Dąbrowski.

Potem miały tu swoje bazy liczne sowieckie oddziały partyzanckie, nieliczne oddziały Armii Krajowej, które na obrzeżach toczyły boje. Latem 1944 r. schroniły się tu oddziały AK „Krysi" i „Kotwicza", które po walkach o Wilno nie dały się rozbroić oddziałom NKWD i wywieźć do łagrów. Na wschodniej części puszczy zostali pobici. Ich groby znajdują się w Dubiczach, Borowem, Podubiczach, Surkontach; tuż poza wschodnim skrajem puszczy.

Włodzimierz KOWALSKI

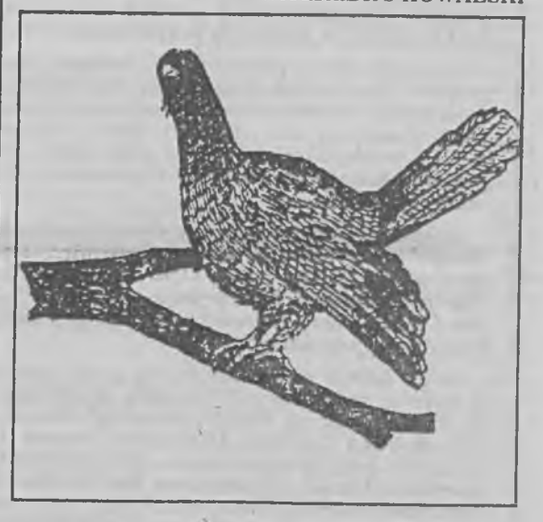

Redaguje
Eugeniusz Kurzawa

PTKraj. zaprasza

... wszystkich zainteresowanych współpracą z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym do Biura Podróży „Almatur" przy ul. Podgórnej 50 (Wyższa Szkoła Inżynierska, dom studenta nr 1), tel. 728-67.

Listy

Chciałabym zwrócić uwagę na błąd — rażący przynajmniej dla mnie, studentki geografii, który pojawił się w artykule pana M.J. Bonisławskiego pt. „Wzgórza Dalkowskie" („GN" nr 145). Pasmo Gór Kocich (Wał Trzebnicki), w skład których wchodzą Wzgórza Dalkowskie nie jest żadnym „rodzeństwem" Karkonoszy. Karkonosze i Góry Kocie mają zupełnie inną genezę. Karkonosze jak całe Sudety to góry fałdowo-zrębowe, sfałdowane w orogenezie hercyńskiej. Góry Kocie nie są pochodzenia fałdowego, nie zostały wypiętrzone (pojęcie orogenezy karkonoskiej nie istnieje). Wał Trzebnicki wraz ze Wzgórzami Dalkowskimi to łańcuch wzgórz morenowych, które pozostawił lodowiec z okresu zlodowacenia środkowopolskiego. Karkonosze (i Sudety) liczą już około 325 mln lat, a wzgórza Dalkowskie zaledwie około 13 tys.

Emilia Konsewicz, Zielona Góra

BEZ TYTUŁU

a C d E7
Popatrz, niebo się kłania, niebo różowe,
F C E7
Wiatrem sypane w kolorze.
a C d E
Słońce przychodzi, jak gość najlepszy,
F C E
Wiatr się umila na wietrzyk.

E7 a
Jeszcze się tyle stanie,
E7 a
Jeszcze się tyle zmieni,
F C
Rosną nam nowe twarze
E
Do słońca.

Popatrz, drzewo się czesze, drzewo olbrzymie,
Po niebie gałęziami wiatr pisze.
Rzeka się śmieje dobrą nowiną.
Wszystkie żale odpłyną.

Słowa: **W. Chyliński**
Muzyka: **A. Drąg**

Kto zna piosenki Drąga?

Para autorska Chyliński-Drąg nie powinna być obca żadnemu muzykującemu turyście. Mniej znany, Chyliński, obracał się w kręgu Wolnej Grupy Bukowiny, potem luźno współpracował z Elą Adamiak. O Drągu natomiast było ostatnio głośno przy okazji koncertów na Górze Szybowcowej, których było pomysłodawcą i organizatorem. Założył Agencję Turystyczną w Jeleniej Górze i co rok bywa u nas na Włóczędze.

Na początku jednak zastanawiał się co by zrobił *„gdyby miał gitarę...?"*. Jednak gdy *„w górach nie było już nikogo"*, zamienił czarne oczy na...? Czy potraficie podać inne piosenki uwodzicielskiego Adama Drąga grającego na swej kruczo czarnej gitarze? **Przynieście szybko odpowiedź do „Gazety Nowej"** lub do **BP Almatur na Podgórną 50.** Polskie Towarzystwo Krajoznawcze dla 3 pierwszych osób zafunduje obóz w Górach Izerskich od 15 do 31 sierpnia.

(bo)

Jezioro Błędno w Zbąszyniu

Pojezierze Lubuskie to piękny i cenny obszar przyrodniczy, a ciekawa rzeźba młodoglacjalna z licznymi jeziorami umożliwia organizowanie pieszych i wodnych wycieczek turystycznych. Jednym z mezoregionów Pojezierza Lubuskiego jest Obniżenie Obrzańskie, a jego podmokłe, zatorfione dno tworzą łąki i jeziora, przede wszystkim jeziora Rynny Zbąszyńskiej. Tworzą one ciąg o kierunku południkowym położony na zachód od jezior wolsztyńskich. Jeziora Rynny Zbąszyńskiej połączone rzeką Obrą stanowią wspaniały szlak kajakowy, który prowdzi od Jeziora Kopanickiego przez jeziora: Chobienickie, Grójeckie, Nowowiejskie, Błędno, Lutol, Młyńskie do Jeziora Wielkiego. Są poza tym atrakcyjne dla wędkarzy.

Największym jeziorem jest tu Błędno, zwane Zbąszyńskim, o powierzchni 742 ha i maksymalnej głębokości 10 m. Linia brzegowa jest słabo rozwinięta, brzegi dość wysokie, zalesione, miejscami podmokłe i zarośnięte pasem trzcin.

Ośrodki wczasowe i kąpieliska znajdują się w Zbąszyniu. Samo miasto zasługuje na uwagę ze względu na posiadane zabytki. Można tu zobaczyć późnobarokowy kościół Wniebowzięcia NMP, mur z bramą kościelną z końca XVIII w., pozostałości po zespole obronnej rezydencji, składającej się z wieży wjazdowej z XV w., wałów ziemnych, fosy oraz parku francuskiego z XVIII w. Można tu zwiedzić Muzeum Regionalne Ziemi Zbąszyńskiej PTTK ze zbiorami etnograficznymi, historycznymi i ludowymi instrumentami muzycznymi.

Do Zbąszynia zapraszają:

1. **Zajazd „Pod dębami"** oferuje dla gości hotel i restaurację. Proponuje wypoczynek nad Jez. Błędno w okresie: — do 10 dni (krótsza forma wypoczynku) za cenę 321 tysięcy zł za dobę (pokój 3-osobowy); 322 tysięcy zł za dobę (pokój 2-osobowy z TV, radiem, magnetofonem); 535 tysięcy zł lub 750 tysięcy zł na dobę za apartament, — powyżej 10 dni (wczasowa forma wypoczynku) ceny noclegów wraz z całodzienną konsumpcją wynoszą odpowiednio za pokój 3-osobowy 180 tysięcy zł za 1 osobę na dobę, za pokój 2-osobowy 230 tysięcy zł, za apartament 270 tys.

Ośrodek dysponuje wypożyczalnią sprzętu wodnego (w tym łódź żaglowa), garażami (30 tysięcy na dobę), parkingiem, posiada dużą piaszczystą plażę z pomostem. Zajazd „Pod dębami" posiada również pole namiotowe. Za ustawienie namiotu, przyczepy campingowej itp. obowiązuje jednorazowa opłata: 25 tys. zł, natomiast pobyt na polu namiotowym kosztuje: 18.500 zł od osoby na dobę. Korzystanie z energii elektrycznej: 24.000 zł na dobę.

Informacja i rezerwacja: Zbąszyń, ul. Łąkowa 7; telefon 88.

2. **Pan K. Kaczmarek** zaprasza na pole namiotowe przy ul. Wypoczynkowej w Zbąszyniu (telefon 129), za cenę 10 tysięcy zł od osoby na dobę; korzystanie z energii elektrycznej 15 tysięcy zł na dobę. Pole namiotowe położone jest przy plaży. Organizuje się bezpłatny kurs nauki pływania z możliwością zdobycia karty pływackiej.

3. **Pan A. Piątek** organizuje wypoczynek w ośrodku wczasowym przy ulicy Garczyńskich 5a (telefon 189), oferuje domki 3- i 4-osobowe z wodą (sanitariaty na zewnątrz) za cenę od 180 do 150 tysięcy zł na dobę, a także apartament (2-pokojowy, z TV, łazienką) w cenie 490 tysięcy zł. Z posiłków przygotowuje się obiady (cena 1 obiadu: 27.000 zł), śniadania i kolacje we własnym zakresie. Ośrodek położony jest przy pięknym parku zamkowym otoczonym fosą, ze stawami, zabytkową basztą, bramą wjazdową, alejkami spacerowymi, pomnikami przyrody, ścieżkami zdrowia, ośrodkiem rehabilitacyjnym.

4. **Hotel i restauracja „Podzamcze"** położone również w parku zamkowym oferują: pokój 3-osobowy w cenie 300 tysięcy zł i 2-osobowy w cenie 200 tysięcy zł (pokoje posiadają umywalki), jak i pokoje 2-osobowe z łazienką w cenie 250 tysięcy zł. Restauracja zapewnia całodzienne wyżywienie, organizuje też dancingi od wtorku do niedzieli. Na miejscu można wykupić zezwolenie na wędkowanie.

Rezerwacja: Zbąszyń, ul. Garczyńskich 5a, telefon 156.

Emilia KONSEWICZ

Niebezpieczne drogi

cd ze str. 1

Tradycyjnie już najbardziej zagrożona jest trasa z Terespola przez Warszawę, Wrocław i Legnicę do Zgorzelca, obwodnica TIR-ów wokół Warszawy, trasa Warszawa-Katowice, oraz droga z Warszawy do Świecka.

— ***Na tych odcinkach tras, na których przestępcy czyhali na swoje ofiary, pojawiły się cywilne patrole policyjne*** — mówi rzecznik KGP, podinsp. **Jerzy Kirzyński**. — ***Zmiana formy działania policji sprawiła, że znacznie częściej niż w ub.r. zatrzymujemy napastników na gorącym uczynku, bądź w bezpośrednim pościgu. O poprawie policyjnej skuteczności przekonali się sprawcy 35 napadów, legitymujący się paszportami b. ZSRR oraz 12 — którzy napadli na taksówkarzy. Odzyskano 12 samochodów osobowych i 5 ciężarowych.***

Zdarzało się, że przestępcy, zatrzymując pojazdy, posługiwali się policyjnym lizakiem lub elementami umundurowania. Należy więc przypomnieć, że komendant główny policji, insp. **Zeznon Smolarek** wydał polecenie, w którym stwierdza się, że policjanci pełniący służbę po cywilnemu mogą zatrzymać kierującego pojazdem na obszarze zabudowanym — przez całą dobę, zaś poza terenem zabudowanym — tylko w ciągu dnia i tylko wtedy, gdy posługują się radiowozem. W czasie służby nocnej poza terenem zabudowanym powinni działać w pobliżu oznakowanego pojazdu.

Warto również podkreślić, że próba uniknięcia kontroli drogowej oznacza wszczęcie pościgu, w którym policja może użyć broni i kolczatek oraz zastosować blokadę dróg. Zatrzymanie oznacza skierowanie wniosku do Kolegium ds. Wykroczeń. **(AI), (ski)**

Trzynastolatka odkryła rycerski gródek

cd ze str. 1

Odkrycie jest rewelacją archeologiczną, gdyż żaden gródek na terenie Śląska nie przetrwał w tak idealnym stanie. Źródła historyczne nie mówią o jego istnieniu — nawet niemieckie, mimo, iż Niemcy bardzo dokładnie penetrowali te tereny w poszukiwaniu bogactw archeologicznych.

W najbliższym czasie zostaną przeprowadzone pomiary znaleziska, co umożliwi wpis do rejestru dóbr kultury. Potem nastąpią badania sondażowe. Dyrekcja muzeum wystąpi do wójta gminy Jerzmanowa o dotację na badania.

— ***To odkrycie pozwoli dowiedzieć się wiele o życiu rycerzy z przełomu XIII i XIV wieku. Już wstępne oględziny ujawniły fragmenty naczyń i wylewów, najlepiej datujących materiał archeologiczny. Z pewnością to, co znajdziemy wewnątrz, wniesie do wiedzy dużo nowego*** — powiedział Leszek Lenarczyk.

Według wstępnych planów gródek pozostanie w stanie nienaruszonym w miejscu znalezienia. Badania sondażowe nie zmienią jego wyglądu. Na razie dokładne miejsce znaleziska pozostanie tajemnicą, by zainteresowani nie doprowadzili do zniszczenia tego, co zachowała dla nas historia.

Anna BIAŁĘCKA

Rosyjskie przyspieszenie

Według opinii pułkownika Michaiła Kiriejewa, szefa Centrum Prasowego Północnej Grupy Wojsk, termin całkowitego opuszczenia naszego kraju przez wojska Federacji Rosyjskiej będzie przyspieszony o dwa miesiące i zamknie się datą 31 października.

Do końca sierpnia przekazane zostanie stronie polskiej legnickie lotnisko, które prawdopodobnie zostanie zagospodarowane przez Wojsko Polskie z możliwością użytkowania także na cele cywilne. Po pierwszym września użytkowane będą już tylko trzy znaczące obiekty: baza paliwowa w Raszówce, legnicki „Kwadrat" i Czerwone Koszary. Ich przekazanie nastąpi w październiku. Po przekazaniu „Kwadratu" praktycznie nie będzie już w Legnicy żołnierzy rosyjskich. Na terenie kraju pozostanie tylko kilka placówek kolejowych, które będą wspomagać wyprowadzkę żołnierzy z terenu byłego NRD.

W tym roku więc dożyjemy chwili, kiedy 48-letni pobyt obcych wojsk na naszym terytorium, stanie się przeszłością.

(Mid)

Kto zabija człowieka...

— Mimo wielu miesięcy poszukiwań policja nie wpadła jeszcze na ślad zabójców małżeństwa Jaroszewiczów. W drugiej, niemniej bulwersującej sprawie napadów na kobiety w Warszawie pańscy koledzy również nie mogą pochwalić się sukcesem. Kiedy w tych śledztwach nastąpi przełom? — z tym pytaniem dziennikarz Agencji Informacyjnej zwrócił się do st. specjalisty w Biurze Operacyjno-Rozpoznawczym KGP, nadkom. **Jerzego Młynkiewicza**.

— Musimy pamiętać, że każda ze spraw o zabójstwo jest inna. Podobnie i w przypadku tych najgłośniejszych — nie ma tu żadnych paraleli. Nasze działania mające na celu ustalenie zabójców państwa Jaroszewiczów nie tracą tempa, jednak praca nie jest łatwa, często idziemy pod górkę. Kilkudziesięciu policjantów, przy wsparciu nowoczesnej techniki, sprawdza nowe wersje i nowe wątki. Przesłuchaliśmy setki osób, otrzymaliśmy dziesiątki ekspertyz, co pozwoliło zawęzić krąg podejrzanych. Pracowicie poszukujemy nitki, która zaprowadzi nas do kłębka.

Poszukiwanie warszawskiego „wampira" trwa non-stop. Sporządzony został portret pamięciowy napastnika. Liczymy, że społeczeństwo przekaże nam sygnał w tej sprawie. Podkreślam przy tym, że mozolnie penetrujemy środowisko, z którego może wywodzić się przestępca. Odpowiednie zadania otrzymali nasi tajni współpracownicy, w policyjnym zbiorze wertujemy ślady linii papilarnych, typujemy mężczyzn, zdolnych do tego typu napadów. W poszukiwania zaangażowanych jest wielu ludzi i ogromne środki.

— Od 1986 r. jak wynika z policyjnych statystyk systematycznie wzrasta liczba zabójstw. Przestępcy działają niezwykle brutalnie. Czyżby ludzkie życie miało obecnie mniejszą wartość?

— Nie ulega wątpliwości, że takim zachowaniom sprzyja i destabilizacja życia społecznego i liberalizacja prawa. Wprawdzie liczba zabójstw w Polsce rośnie, to jednak w porównaniu do Stanów Zjednoczonych, Włoch i Niemiec, gdzie notuje się znacznie więcej morderstw, nie jesteśmy krajem niebezpiecznym. Ponadto mamy bardzo wysoki wskaźnik wykrywalności zabójstw, jak i innych czynów przeciwko życiu i zdrowiu.

— Jakie są najczęstsze motywy zabójstw w Polsce?

— Nie ulega wątpliwości, że najwięcej wynika z nieporozumień na tle rodzinnym. W pierwszym półroczu br. odnotowaliśmy 171 takich zdarzeń (w analogicznym okresie ub.r. — 146), 58 zabójstw miało podłoże rabunkowe, a 7 seksualne. Coraz częściej przyczyną zabójstwa są porachunki finansowe. Częściej też sprawcy sięgają po broń.

— „Filmowi" mordercy posługują się najwymyślniejszymi sposobami i narzędziami zbrodni. Czyżby i w tej materii nastąpiły jakieś zdecydowane przemiany?

— Wspomniałem już o broni palnej. Z naszego rozeznania wynika, że zabójcy najczęściej posługują się nożem, młotkiem, siekierą Niejednokrotnie śmierć następowała wskutek zadzieżgnięcia, uduszenia Do wyjątków należało otrucie, zrzucenie z wysokości, zbrodnicze podpalenie, oblanie płynem łatwopalnym.

Ale też np. sprawca zabójstwa dwóch mieszkanek Elbląga torturował jedną z ofiar prądem elektrycznym. Kasjer kantoru w Krakowie miał nadpaloną odzież i nożyczki wbite w szyję. Młodociani zabójcy Krystyny i Czesława S., mieszkańców Stoczka Łukowskiego, posłużyli się drewnianą nóżką od lampki nocnej.

— Czy można uchronić się przed zabójcą?

— Musimy zdawać sobie sprawę, że na zachowanie sprawcy zabójstwa mają wpływ — miejsce i okoliczności w jakich następuje zetknięcie z przyszłą ofiarą, jej postawa, świadkowie, stan trzeźwości. Z policyjnej praktyki wynika, że w chwili dokonywania zabójstwa 70-75 proc. sprawców znajdowało się pod wpływem alkoholu, w śmiertelnych porachunkach rodzinnych i w awanturach wskaźnik jest jeszcze wyższy.

Wprawdzie nie sposób uciec przed swoim przeznaczeniem, to jednak warto sobie uświadomić, że na co dzień należy przestrzegać elementarnych zasad bezpieczeństwa Unikajmy więc ciemnych uliczek, nie oświetlonych bram, nie bierzemy ze sobą znacznych kwot pieniędzy, nie afiszujmy się swym bogactwem, alkohol spożywajmy z umiarem.

— Czy opierając się o akta spraw o zabójstwo, można wyodrębnić cechy psychofizyczne ich sprawców?

— Nie ulega wątpliwości, że zabójcy są przeważnie ludźmi o zaburzonej osobowości. Mają wyraźne problemy z opanowaniem bardzo silnego, występującego pod wpływem chwili, pobudzenia, któremu dodajmy, często ulegają z własnej winy, np. wprowadzając się w stan nietrzeźwości

Z analizy danych osobowych wynika, że przeciętnym zabójcą był mężczyzna w wieku 30-49 lat, przeważnie dotąd nie karany O ile sprawcami zabójstw na tle rabunkowym są młodsi wiekiem, o tyle starsi stanowią najliczniejszą grupę zabójców żon, konkubin, członków rodziny, znajomych.

Wśród czynników, które mogą prowadzić do tragedii są: niepełnosprawność psychiczna, zaniedbanie środowiskowe, kierowanie się w postępowaniu niskimi pobudkami, zaburzenia związane z dorastaniem, pobudzenie agresywne i erotyczne, np. przez filmy wideo. Wydaje się, że gdyby w stosownym momencie rozwoju psychofizycznego lub też pojawienia sie napięcia późniejszy zabójca otrzymał pomoc ze strony rodziny lub otoczenia, nie dochodziłoby do wielu tragedii. O tym również należy pamiętać.

(AI)

Fałszywe piwo koszerne

Jedna z podwrocławskich spółek sprzedawała pod 8 różnymi, przeważnie zachodnimi nazwami (np. „Edel's" Pilsner czy „Kosher Beer") piwo zakupione wcześniej w chojnowskim browarze — poinformowała Małgorzata Majchrzycka — naczelnik wydziału jakości Państwowej Inspekcji Handlowej we Wrocławiu.

Niepasteryzowane, butelkowane piwo chojnowskie było wylewane, następnie poddawane przez nieuczciwą firmę pasteryzacji Ponownie je butelkowano i wprowadzano do obrotu.

Po wizycie częstochowskiego rabina i jego interwencji w browarze w Chojnowie, dotyczącej obrotu piwem koszernym nie posiadającym żadnego certyfikatu, browar odmówił dalszej sprzedaży hurtowej tego napoju fałszywej rozlewni, która szybko znalazła inne źródła dostaw

„Właściciele firmy twierdzą, że poprzez etykietowanie pod kilkoma różnymi nazwami chcieli poprawić jedynie estetykę chojnowskiego wyrobu. Nie wiemy ile piwa „wyprodukowanego" w ten sposób, w którym zawartość brzeczki określona na etykietach nie odpowiada prawdzie, trafiło na wrocławski rynek. Trwa postępowanie wyjaśniające." — poinformowała Majchrzycka. **(PAP)**

Mniejsze kolejki na granicy?

W związku z sygnałami o sytuacji na przejściach granicznych między Polską a Niemcami, z polecenia pani premier **Hanny Suchockiej** odbyła się przedwczoraj w Warszawie narada przedstawicieli: Urzędu Rady Ministrów, Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, urzędów województw nadgranicznych i Krajowej Rady Przewoźników Drogowych. Spotkaniu przewodniczył podsekretarz stanu w URM **Piotr Stachańczyk.**

Jak poinformował nas rzecznik prasowy wojewody zielonogórskiego **Andrzej Gajda**, na spotkaniu omawiano problem kilkudziesięciogodzinnych kolejek na przejściach granicznych. Zdaniem uczestników odpowiedzialność za istniejący stan rzeczy ponosi nie tylko strona polska; utrudnienia wynikają również m.in. z obowiązującego na terenie Niemiec zakazu ruchu samochodów ciężarowych w dni wolne od pracy.

Podjęto szereg ustaleń z bardzo krótkim terminem realizacji, dzięki którym bez większych nakładów inwestycyjnych sytuacja na przejściach granicznych powinna ulec poprawie. Przewiduje się m.in. większe wykorzystanie transportu kolejowego do przewozu ciężarówek, wytypowanie jednego lub dwóch przejść z uproszczoną procedurą celną (np. karnety TIR) oraz maksymalne wykorzystanie systemów organizacji ruchu na przejściach granicznych i drogach dojazdowych. Przewiduje się także poprawienie jakości kontroli dokumentów na granicy wschodniej oraz wprowadzenie całodobowej kontroli fitosanitarnej i weterynaryjnej. **(maż)**

W drodze do Sarajewa

Dziennikarz „GN" w konwoju

Trzeci polski konwój fundacji humanitarnej „Equi Libre" z pomocą dla Sarajewa, ktory 31 lipca ruszył z Krakowa, miał planowo we wtorek wieczorem dotrzeć do Splitu. 17 tirów z ładunkiem żywności, wody pitnej i leków o łącznej wadze ponad 320 ton pokonuje trasę jak dotychczas bez większych kłopotów. Pod Wiedniem z powodu awarii skrzyni biegów pozostała ciężarówka z lekami i środkami opatrunkowymi — darem Szpitala Wojskowego w Bydgoszczy. Organizatorzy spodziewają się, że awaria zostanie na czas usunięta i bydgoski tir dołączy do konwoju najdalej w Splicie. W Wiedniu dołączyli m.in. **Jacek Kuroń, Adam Michnik** i **Zbigniew Bujak.** Wśród składu osobowego konwoju znajduje się również nasz redakcyjny kolega, **Mirosław Kuleba**, autor publikowanych na łamach „GN" korespondencji z walczącej Jugosławii.

(PAP), (es)

Od przybytku głowa nie boli

Pracę dostają najlepsi

Rozmowa z prezesem Związku Maklerów MARCINEM RASZKOWSKIM

— Lista licencjonowanych maklerów papierów wartościowych liczy 377 nazwisk i systematycznie się powiększa. Przed dwoma laty, gdy powstawała giełda, na liście było 35 osób. Wówczas mówiło się o braku maklerów, teraz o... nadprodukcji. Pan tej opinii podobno nie potwierdza. Dlaczego?

— Przed dwoma laty zdanie egzaminu maklerskiego gwarantowało zatrudnienie, ciekawą pracę i wysokie zarobki. Wówczas wybierać mogli maklerzy. Teraz wybór mają pracodawcy i to jest zdrowsza sytuacja. Zdobycie licencji niczego już nie gwarantuje. O przydatności w zawodzie decyduje rynek. Inna sprawa, że pracodawcy nie powinni „oszczędzać" na maklerach. Maklerów można zatrudniać w punktach obsługi klienta. Bezpośredni kontakt z inwestorami byłby korzystny dla obu stron. Również dla pracodawców, gdyż na tym rynku konkurencja będzie się zaostrzać i wygrają biura zapewniające sprawną i fachową obsługę.

— Pod warunkiem, że te kontakty nie będą zbyt ścisłe, co niektórym biurom maklerskim zarzuciła nie tak dawno Komisja Papierów Wartościowych.

— Ja myślę o fachowej obsłudze inwestorów, udzielaniu informacji, wyjaśnianiu wątpliwości. Maklerzy wiedzą co im wolno, a czego nie. Reguluje to prawo oraz zasady kodeksu etycznego.

— Ale z przestrzeganiem, zwłaszcza zasad etyki zawodowej bywa różnie. Były już przypadki zawieszeń maklerów w czynnościach, wynikające — mówiąc oględnie — z dość niefrasobliwego traktowania obowiązków, a nawet dwie osoby skreślono z listy, pozbawiając je uprawnień. Czy na niedawnym zjeździe maklerów poruszany był ten problem?

— Zjazd nie dokonał takiej oceny, uregulował natomiast w kodeksie kilka spraw. Przyjęliśmy m.in. że w dogrywkach zlecenia maklerów nie mogą być realizowane przed zleceniami inwestorów. Ustaliliśmy, iż makler zajmujący się działalnością dealerską w danym biurze nie może mieć styczności z rachunkami innych klientów. Dla małych biur oznacza to dodatkowy etat, ale niezbędny, gdyż dealer danego biura musi być traktowany jak inni klienci. Dyskutowaliśmy też o kontaktach maklerów z prasą, zgadzając się, aby w tych rozmowach unikać komentowania, oceniania, a ograniczać się tylko do faktów. Sprawa ta jednak nie została uregulowana w kodeksie.

— A co z przestrzeganiem tych zasad?

— Wiemy, że klienci czasami skarżą się na maklerów, lecz kierują swoje uwagi od razu do Komisji Papierów Wartościowych, pomijając związek. Nasz Sąd Dyscyplinarny nie był dotąd przeciążony pracą. Chciałbym jednak, aby to on rozpatrywał sprawy dotyczące naruszeń zasad etyki. Dlatego wystąpiliśmy do KPW o przekazywanie nam tego typu skarg. Dysponujemy różnymi sankcjami wobec niefrasobliwych: od upomnienia do dotkliwych kar pieniężnych (najwyższa — to trzykrotność miesięcznej pensji). Natomiast komisja w takich sytuacjach może albo darować licząc, że makler wyciągnie wnioski, albo sięgać po bardzo ostre sankcje, jakimi jest okresowe zawieszenie prawa do wykonywania zawodu, czy pozbawienie licencji.

— Ostatnio KPW poinformowała, że kilkudziesięciu maklerów nie ujawniło dotąd swoich rachunków papierów wartościowych (co jest niezgodne z kodeksem), w tym kilkunastu — ma po kilka rachunków.

— Jest to przykre, gdyż już poprzednia Rada Maklerów przypominała członkom związku o zgłaszaniu swoich rachunków do komisji. Sąd Dyscyplinarny zajmie się tą sprawą. Sądzę jednak, że po rozpatrzeniu nie stwierdzi np. umyślnego prowadzenia więcej niż jednego rachunku. Możliwe jest natomiast posiadanie rachunku „martwego", z powodu chociażby zmiany miejsca pracy.

Dostrzegając nasze błędy chciałbym jednak, aby pamiętano, że jesteśmy młodą grupą zawodową. Niemal połowa maklerów ma licencje krócej niż rok. Ten brak doświadczenia daje o sobie znać. Jednak to nam — i nie ma w tym przesady — przede wszystkim zależy, aby skarg było jak najmniej. W naszym zawodzie zaufanie jest sprawą tak samo zasadniczą jak uczciwość.

Joanna BILLEWICZ

Wrocławski gabinet wróżek

We Wrocławiu od kilku tygodni istnieje pierwszy w kraju oficjalny gabinet wróżb — poinformowała **Maria Bielawska**, właścicielka gabinetu. Na ofertę zatrudnienia wróżek zgłosiło się ponad 100 kobiet, z których wybrano jedynie dwie starsze panie, posiadające kilkudziesięcioletnie doświadczenie we wróżeniu oraz ukończone studia psychologiczne, socjologiczne i filozoficzne.

Codziennie umawia się na seanse 10-15 osób. Przychodzą głównie najbiedniejsi, którym nie wiedzie się w życiu. Dużo zgłasza się również osób, które chciałyby dowiedzieć się, jak i gdzie zainwestować swoje pieniądze, z kim podpisać umowy i kogo przyjąć do pracy. Ostatnio odwiedzają nas także prostytutki, które chcą poznać swych przyszłych sponsorów i bogatych klientów — mówi Maria Bielawska.

— Przede wszystkim przychodzą do mnie ludzie w wielkiej depresji, z której trzeba ich wyciągnąć. Chcą się wieszać, bo nie mają pracy i pieniędzy. Inni mają kochanków lub kochanki obok rodziny i nie wiedzą, co z tym dalej robić. Ostatnio ktoś chciał sprzedać dom za 4 mld zł i pytał, czy to mu się uda. Nasz gabinet jest miejscem swoistej spowiedzi, ludzie opowiadają wszystko o sobie i o najbliższych — stwierdziła jedna z wróżek.

Wrocławskie wróżki-chiromantki Samanta i Esmeralda wróżą m.in. z ręki, z kart Tarota, ze zdjęć oraz z kryształowej kuli. **(PAP)**

Rzecznik w obronie niezawisłości sędziowskiej

Rzecznik praw obywatelskich **Tadeusz Zieliński** uznał, że nowelizacja ustawy o ustroju sądów powszechnych godzi w przepisy prawa konstytucyjnego i skierował w tej sprawie wniosek do Trybunału Konstytucyjnego.

W opinii rzecznika, ustawa narusza zasadę niezależności sądów od władzy wykonawczej, działa wstecz oraz godzi w niezawisłość sędziowską. Jeden z jej przepisów stanowi bowiem, że prezydent może odwołać sędziego z powodu bliżej nie określonych czynów i okoliczności, zaistniałych od początku zajmowania stanowiska, mających świadczyć o rzekomym sprzeniewierzeniu się zasadzie niezawisłości.

Prof. Zieliński kwestionuje ponadto inny przepis — mówiący o powoływaniu i odwoływaniu prezesów sądów przez ministra sprawiedliwości bez zgody Krajowej Rady Sądownictwa. **(PAP)**

GŁOGOWSKI BANK GOSPODARCZY SA

ul. Galileusza 18, Głogów, tel. 33-93-85

OFERUJE lokaty krótkoterminowe (kapitalizacja po okresie umownym)

1 m-c - 18,0 % w stosunku 3 m-ce - 33,6 %
2 m-ce - 20,4 % rocznym 6 m-cy - 36,0 %
9 m-cy 37,8 %

PROPONUJE lokaty długoterminowe (kapitalizacja kwartalna)

12 m-cy 39,0 % w stosunku 45,1 % po okresie
18 m-cy 39,6 % rocznym 76,2 % umownym
24 m-ce 39,6 % 112,8 %

ZAPRASZA DO ZAKUPU bonów terminowych bonów "Fortuna"

4 m-czne 34,2 % w stosunku I kw. 10,05 %
8 m-czne 36,6 % rocznym II kw. 20,10 %
16 m-czne 48,0 % III kw. 30,15 %
32 m-czne 66,0 % IV kw. 40,20 %

ZKR-477

OKAZJA !!!

ANTENY SATELITARNE Beny Sat

* już za 4.500 tys. komplet! z montażem! czasza 80 cm, konwerter continental!!!
* wyświetlane funkcje na ekranie, płynna regulacja wizji i fonii (również satelita po polsku) timer, zegar, stereo, radia satelitarne.
* super głowica od 950 do 2050 MHz
* w sprzedaży: LOTOS, ASTRA CARO, PACE, AMSTRAD 310, 320 oraz 510 (z wideokryptem na karty)
* dla zamiejscowych RABAT do 250 tys. zł !! GWARANCJA !!
* RATY BEZ ŻYRANTÓW I ZAŚWIADCZEŃ.
* ATRAKCYJNE CENY HURTOWE !!!

NOWA SÓL ul. Św.Barbary 14, tel. 31-49, GŁOGÓW ul. Sikorskiego 28, tel. 34-28-44 od 9.00 do 17.00. (U-9e)

Canon • mita • TOSHIBA

ksero kopiarki LEASING

naprawa - sprzedaż oryginalne tonery, papier

biuro 2000 Z Góra, ul Morelowa 21, tel 286-19 w 135, 136

zg969

P. H. U. „MARGOS" w Lubinie
ul. Skłodowskiej 178
tel. (070) 478-088,
fax 478-089

Oferuje:
Jako hurtownia przedstawicielska Browaru Okocim piwa po po cenach producenta. Ponadto posiada w ciągłej sprzedaży piwa browarów :
- poznańskiego
- wareckiego
- leżajskiego
- żywieckiego
- wrocławskiego

oraz wina, szampany, napoje.

ZAPRASZAMY! od godz. 8.00 do 17.00

(lu-204)

Zakład Przemysłu Drzewnego
67-211 w Głogówku
tel. 318-523
telex 0787368

oferuje w szerokich asortymentach:
* tarcica iglasta - sosna
* podłoga strugana
* boazeria
* elementy więźby dachowej

Zapraszamy pon. - pt. w godz. 7.00-15.00.

gl-550

POLMOZBYT

Uwierzyłem, że mam szczęście

Dwudziestego pierwszego lipca br w zielonogórskim Polmozbycie przy ulicy Wojska Polskiego odbyło się drugie w tym roku losowanie nagród konkursu 4 + 4 + ... = Polmozbyt. Udział wzięło w nim 14.104 kuponów, wydanych w stacjach obsługi i sklepach, działających pod patronatem tej firmy na terenie województw zielonogórskiego, leszczyńskiego i gorzowskiego.

Samochód cinquecento, który był główną wygraną, wylosował **Leszek Grzenia**, zamieszkały w Krośnie Odrzańskim, a polskiego fiata 126p otrzymał **Piotr Czapliński** z Zielonej Góry. Telewizory kolorowe Curtis wylosowali: **Alicja Piotrowska** z miejscowości Brzózka, **Kazimierz Piątek**, zamieszkały w Rakoniewicach i **Wojciech Chmielewski** z Zielonej Góry. Wśród pozostałych uczestników konkursu rozlosowano 40 wygranych po 2 mln zł i 80 nagród pocieszenia.

Leszek Grzenia zakupy w Centrum Handlowym Polmozbytu przy ul. Francuskiej robi od wielu lat, w maju wydał tam 13 mln zakupując tam m.in wykładzinę podłogową. Wylosowanie cinquecento bardzo go zaskoczyło i ucieszyło zarazem. Jeździł jedenastoletnią skodą i z braku pieniędzy nawet nie myślał o zmianie samochodu. Wygraną chciał utrzymać w tajemnicy przed rodziną i zrobić jej nie lada niespodziankę, zajeżdżając pod dom nowym autem. Niestety, zapłacić musiał dziesięć procent podatku od wygranej, a tego przeszło dziesięciomilionowego wydatku nie udało się ukryć przed żoną.

Również Piotr Czapliński był niemało zaskoczony, otrzymawszy informację o wygranej. Wprawdzie ma już samochód, ale cieszy się z nowego „malucha". Stwierdził, że zakup szafy w Centrum Handlowym przy ulicy Francuskiej bardzo się opłacał, a wydatek zwrócił się z nawiązką. *Uwierzyłem, że mam szczęście* —— powiedział.

Marzena ŻOŁĄDZIEJEWSKA

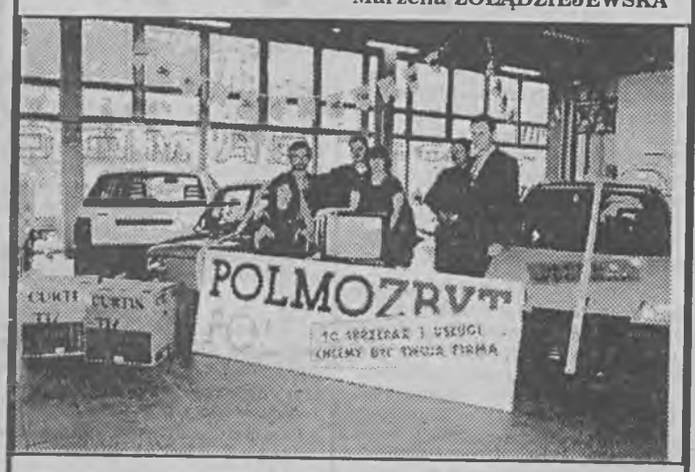

Fot. Albina Fila. Szczęśliwi uczestnicy losowania przy swoich wygranych

POSIADASZ PRZEDPŁATĘ NA FSO lub PF 126p skorzystaj z naszej oferty

- **FIAT UNO już za 125 mln zł**
- **FIAT TIPO już za 201 mln zł**

Zapraszamy do Zielonej Góry al. Wojska Polskiego 63, tel. 60-600 wew. 206.

Polecamy również duży wybór samochodów PF 126p we wszystkich punktach sprzedaży samochodów.

Sprzedaż za gotówkę oraz w dowolnych systemach ratalnych i leasingowych.

POLMOZBYT zaprasza. (L 69)

Zakład Betoniarski
Wołów
ul. Witosa 11
tel. 26-12
oferuje
tanie, ciepłe, nowoczesne stropy „Teriva" z bezpłatną dostawą
cena 120.000,- za 1m kw.

(lu-205)

P. H. WIDAR

poleca szeroką gamę art. gospodarstwa domowego
- szkło typu „DURALEX"
- szkło polskich hut szkła w cenach producenta
- duży wybór AGD z tworzyw sztucznych w bogatej kolorystyce
- teflon, czajniki, termosy.

Wszystkie wyroby posiadają atesty.

ZAPRASZAMY
codziennie od godz. 8.00 do godz. 16.00
w soboty od godz. 8.00 do godz. 15.00

LUBIN
ul. Wyszyńskiego 8
tel / fax 42-35-11

lu7v

SATEC ANTENY SATELITARNE

stacjonarne i obrotowe OBROTNICE ELEKTRYCZNE do anten satelitarnych.

Wystarczy zadzwonić i zamówić. Sprzedaż ratalna bez zaświadczeń. Dojazd do 100 km bezpłatny. Zielona Góra, ul. Chmielna 20, tel. 28-666.

(lu-40)

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „BASPAA" s.c.
ul. Sikorskiego 72, 67-200 Głogów
tel. (070)333-987
tel. / fax(070)335-374
Rok założenia): 1973

Poleca w Głogowie i promieniu 25 km

Dostawy wszystkich marek betonu o gwarantowanej jakości własnymi środkami transportu, dysponujemy pompami do podawania betonu. Polecamy również Państwu bloczki betonowe M6, pustaki żużlowe alfa całe i 1/2, obrzeża chodnikowe, płytki chodnikowe 50x50, krawężnik drogowy, nadproża typu L wszystkich długości, kręgi na szamba o przekr. 3.000 mm, elementy betonowe i żelbetowe wg. indywidualnych zamówień. Polecamy usługi transportowe oraz sprzęt ciężki - koparki, spycharki, ładowarki, dźwigi budowlane.

Zapraszamy do współpracy! (gl-614)

NIEZAWODNE KSEROKOPIARKI SHARP NOWE
w cenie do 10 mln zł
Autoryzowany serwis, dostawa części, materiały eksploatacyjne.
Poznań
ul. Cześnikowa 33
tel. 67-47-49. (u-213010)

STOLARKA ALUMINIOWA - NAJTAŃSZA W KRAJU
* okna
* drzwi
* witryny sklepowe
* ściany działowe
* galanteria aluminiowa

- długi czas eksploatacji bez konserwacji -

10 lat gwarancji !!!
Zapraszamy „KMM" Zielona Góra ul. Dąbrowskiego 41 a tel. 640-06.

(k 51)

Z. Góra ul. Zacisze 17 „ELBLĄSK" tel. 647-69

KOMPUTEROWE CIĘCIE LITER

PLEXI

płyty (2m x 3m) i wyroby:
• LITERY, SZYLDY, TABLICE
• artykuły ozdabiania wnętrz (ramki, podstawki, pudełka itp.) • artykuły techniczne (obudowy płytki itp.)
REKLAMY: obrotowe, mechaniczne, ŚWIETLNE
6.30-16.00

BEZPOŚREDNI IMPORTER

sprzeda duże ilości sklejki liściastej gr. 4 do 12 mm, I klasa E-1.

* *Atrakcyjna cena z dostawą*
* *Możliwość stałych dostaw*

Termin zapłaty do uzgodnienia.

SKŁAD HANDLOWY GORZÓW WLKP.
ul. Koniawska 41
tel. (095)237-18,
tlx 0442522. (gk 48)

THERMOPLAST
okna, drzwi balkonowe i profile z PCV

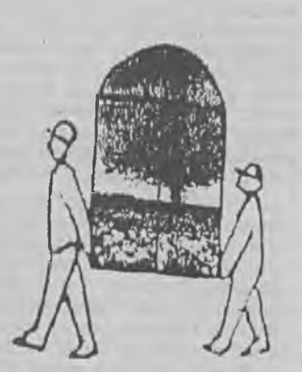

Głogów
tel. 33-22-53

(gl-630)

ZARZĄD DRÓG W NOWEJ SOLI
ul. Wojska Polskiego 100, tel. 24-66
oferuje do sprzedaży kamień łamany o granulacji 150-250 mm w ilości 2572 Mg w cenie 26.000 zł / tonę.

(k-72)

PRACA

KIEROWCĘ-mechanika samochodowego przyjmę. Możliwość zamieszkania. Racula ul. Głogowska 1. 1304zg

NIEPALĄCA sekretarka - asystentka szefa ze znajomością języka niemieckiego, obsługi komputera i innych urządzeń biurowych, poszukuje pracy. Głogów 33-94-90. (117 / gl / u) 622gl

Technik - ekonomista ze znajomością języka niemieckiego, obsługa komputera oraz zasad funkcjonowania VAT-u poszukuje pracy. Głogów 33-94-90. (116 / gl / u) 621gl

REM-BUD s. c. Abramowicz ul. Kujawska 14, 68-200 Żary tel. 38-27 zatrudnimy kierowcę-mechanika kat. D lub E. 357pp

SPRZEDAŻ

PIEC gazowy c.o., polski 3,5 tanio sprzedam. Zielona Góra, Łokietka 1. 360pp

WIĘKSZĄ ilość kapusty, marchwi i cebuli tanio sprzedam. Nowe Miasteczko ul. Woj. Polskiego 23, tel. 299. 1280zg

BARWÓZ pełne wyposażenie- zamrażarka, terma, duży podwójny zlewozmywak, expres do kawy, maszyna do lodów włoskich, szafka, umywalka, stanowisko do piwa kuflowego - tanio. 64-200 Wolsztyn ul. Świerczewskiego 5 / 2. 366pp

CD TV COMMODORE 1 MB / CD - ROM, stacja dysków 3,5 myszka, pilot, oddzielna klawiatura, kolor czarny, gwarancja, 6. 850.000. Głogów 33-35-15. (126 / gl / u) 632gl

PRZYCZEPĘ campingową z przedsionkiem sprzedam. ZG. tel. 710-77 do 12.00. 373pp

SPRZEDAM 2 stragany na Zielonym Rynku w Głogowie (stojące obok siebie). Głogów 34-15-59 po 18 00 (103 / gl / u) 605gl

SPRZEDAM działkę 1050 m. w Sławie, ładnie położoną, wylane ławy, woda, projekt domu. Głogów 33-58-53. (125 / gl / u) 631gl

MOTORYZACYJNE

ŻUK furgon izoterma - sprzedam. Głogów 33-43-75. (128 / gl / u) 634gl

PRZEDPŁATĘ sprzedam. Gorzów tel. 227-40 po 19. 00. (GG-80) 376pp

PRZYCZEPA campingowa (zachodnia, 4 osobowa, przedsionek, lodówka) cena 15 mln. Głogów 33-95-30. 372pp

TANIO sprzedam fiata 126p, rok 1988. ZG. tel. 732-60. 1301zg

LOKALE

OKAZJA- 2 mieszkania (jedno nad drugim) 78 m kw. niski czynsz, ogródek, w pięknym uzdrowiskowym, podgórskim mieście Bolków zamienię na 1 w Zielonej Górze. Zielona Góra, tel. 52-69. 1019yg

MŁODE małżeństwo wynajmie kawalerkę. ZG tel. 225-03 po 19.00. 1014yg

NIERUCHOMOŚCI

1 / 2 bliźniaka do wykończenia w Głogowie - sprzedam. Wiadomość Głogów, ul. Słoneczna 2, w godz. 16.00-20.00. (111 / gl / u) 615gl

SPRZEDAM pilnie 2 działki budowlane w Raculi. ZG. Sulechowska 30. 1302zg

LEKARSKIE

MEDIKROL - Prywatna Przychodnia. ZG ul. Szczekocińska 5 (od Botanicznej) 15. 00-18.00, tel. 55-06. Stomatolog 9.00-20. 00. 983yg

RÓŻNE

„ITALIA" sklep z tanią odzieżą importowaną z Włoch ogłasza wyprzedaż towaru (obniżka cen towaru o 50%). Zielona Góra ul. Wazów 34, wejście od ul. Spokojnej. 1011yg

KARPACZ - Pensjonat „ISMA" ul. Skośna 1a, tel. 19-833 zaprasza w góry. Noclegi - dla dzieci zniżka. 936yg

WCZASY w Wisełce k / Międzyzdrojów O. W. „Oleńka" - serdecznie zaprasza. Zapisy przyjmujemy w Zielonej Górze pod numerem tel. 46-51 wew. 238. 362pp

USŁUGI

ATEL - serwis RTV, naprawy i przestrojenia, czynny 9. 00-17. 00, w soboty 10. 00-14.00. Zielona Góra ul. Chrobrego 22 tel. 51-18. 924yg

BOPOL - żaluzje - producent. Zielona Góra tel. 28-400. 1306zg

KRĘGI na studnie, osadniki, szamba ekologiczne, małe biologiczne oczyszczalnie ścieków - dostarcza „BUDBET" Bobrowice 28a, tel. 92. 1013yg

PRZEWOZY — Norymberga, Monachium, okolice. Głogów, Długosza 10a, tel. (070) 33-51-51. 375pp

TRANSPORT 1,2 t (9 m. sz.) / 2 osoby. Kraj, zagranica. Niemcy zniżka 10%. Dzwoń całą dobę, Głogów 070 / 34-74-27. (107 / gl / u) 610gl

ZAKŁAD Szklarski, Żary-Kunice ul. Pułaskiego 62- usługi i wyroby ze szkła (lustra, szafki, chlebaki, stoliki). 14zt

ŻALUZJE Lubin tel. 42-22-57, 42-12-30, grupa : usługi data: 4.08, 5.08, 6.08, 9.08. 93 207lu

TOWARZYSKIE

32-letni pozna panią do lat 40. Oferty BO Zielona Góra dla 1298zg

AGENCJA TI AMO to nie tylko towarzystwo czarujących Pań, ale także przeżycia, których nie sposób zapomnieć. Skuś się - zadzwoń! ZG tel. 673-63. Zatrudnimy panie i zapewniamy zakwaterowanie 1020yg

KALEIDOSKOP SPORTOWY

Ratowanie Mieszka

O piłkarzach z Bytomia Odrzańskiego, którym przez wiele lat patronował zakład Cynkmet (będący dziś w likwidacji), było słychać nie tylko w województwie zielonogórskim. Po występach w klasie A i klasie okręgowej, pod koniec lat osiemdziesiątych drużyna awansowała i występowała z powodzeniem w lidze międzywojewódzkiej.

Kłopoty klubu zaczęły się w momencie problemów ekonomicznych dotychczasowego sponsora. Z zespołu odeszło kilku podstawowych zawodników, a młodzi nie byli w stanie ich zastąpić. Cynkmet spadł z klasy MR do okręgówki, gdzie występował pod nazwą Miejski Klub Sportowy Mieszko. Brak doświadczonych piłkarzy dawał się mocno we znaki, więc drużyna seniorów doznała goryczy spadku do klasy A.

Jednym z niewielu działaczy, którzy nie chcą dopuścić do całkowitego upadku sportu w Bytomiu Odrzańskim, jest prezes klubu **Zbigniew Nowakowski.** Kilkakrotnie zwracał się do Rady Miasta i Gminy o wsparcie. Na apel o pomoc odpowiedziała jedynie Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „Nadodrze", która udostępniała autokar na mecze wyjazdowe seniorów i juniorów. Stan techniczny samochodu jest zły i wymaga remontu, nie wiadomo więc czy w rundzie jesiennej sezonu 1993/94, będzie można z niego korzystać.

Prezes Nowakowski wydeptuje ścieżki do Urzędu Miasta i Gminy, aby uzyskać środki finansowe dla klubu. Piłka nożna jest popularna w mieście. W treningach uczestniczny ponad 40 zawodników w różnym wieku (seniorów, juniorów i trampkarzy). Z. Nowakowski zarzucił Radzie Miasta i Gminy, że nie interesuje się rozwojem sportu w gminie. Radni zasłaniają się tym, że dali 350 mln zł na Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, który powinien zajmować się także kulturą fizyczną.

W najbliższych dniach, z zarządem MKS Mieszko spotkają się przedstawiciele komisji spraw społecznych oraz budżetowa. Prawdopodobnie z dotacji na MGOK, radni przeznaczą część środków, które pozwolą na skromne funkcjonowanie klubu.

(ej)

Krzyżyk na PCK?

PCK nie ma pieniędzy. Do lipca 1991 roku Polski Czerwony Krzyż należał do sfery budżetowej, na prawach służby zdrowia. Dziś jest samodzielną organizacją społeczną z własnym budżetem. Bardzo ubogim. Obecnie skupia się przede wszystkim na działalności wychowawczej. Prowadzi szkolenia sanitarne, kursy wychowawców obozów, kolonii. Nie rozpatruje indywidualnych spraw.

Kiedyś źródłem dochodów PCK była działalność usługowa (opieka nad chorymi) zlecana przez samorządy terytorialne. Ostatnio liczba tych zleceń zmniejszyła się o około 70 proc. i pieniędzy trzeba szukać gdzie indziej. Kasę zasilają sponsorzy, kwesty uliczne, aukcje dzieł sztuki oraz składki członkowskie. Do czerwca tego roku uzyskano w ten sposób około 150 mln zł. Najbardziej pomogły **Totalizator Sportowy, Polmozbyt, Zefam, Stomadent, Hurt Box, Dom Hurt.** Najliczniejsze są dary rzeczowe. W ubiegłym roku zebrano odzież, artykuły spożywcze, książki o wartości 250 mln zł. Ze względu na bliskość granicy liczono na pomoc niemieckich organizacji charytatywnych. Pewien zielonogórski przedsiębiorca zaproponował pośrednictwo. Wozłłby swój towar do Niemiec, a w drodze powrotnej zabierałby dary. PCK musiałby jednak finansować każdą taką wyprawę.

Dotacje państwowe są symboliczne — 40 mln zł na cały rok. Tymczasem już wydano 80 mln... Ciągły brak pieniędzy sprawia, że osoby zatrudnione w PCK, zwłaszcza siostry, nie otrzymują godziwej zapłaty.

W 1991 roku 620 sióstr obsługiwało ponad 500 podopiecznych w województwie zielonogórskim, obecnie tę samą ilość musi obsłużyć 180 sióstr. Pracują od jednej do ośmiu godzin dziennie. Pensja siostry PCK wynosi 1,7 mln brutto i nie zmieniła się od lipca 91 roku. Doświadczone, odpowiednio przeszkolone siostry rezygnują więc z pracy, a na ich miejsce przychodzą osoby nieprzygotowane, niekompetentne, chcące po prostu zarobić. Odnotowano kilka kradzieży. Podopiecznym ginęło zarówno mięso z lodówki jak i pieniądze, biżuteria. Interweniowała nawet policja. Powszechny stał się proceder zwalniania się z pracy, rejestracji w biurze zatrudnienia i ponowne zgłaszenie się do pracy na pół etatu na umowę-zlecenie. W ten sposób otrzymywało się zasiłek, a do tego jako taką pensję. PCK stał się po prostu normalnym zakładem pracy, miejscem, gdzie można zarobić jako takie pieniądze — w którym coraz częściej używa się słów konkurencja, ekonomia, finanse. Czy należy czekać kiedy padnie słowo „bankructwo?"

(mt)

Dziurawe dachy i mieszkania na sprzedaż

Tegoroczne, jak dotąd deszczowe lato przyczyniło się do uszczuplenia o połowę budżetu zielonogórskiego ABM nr 3. Cieknące dachy i pękające stare mury budynków w śródmieściu, to najważniejsze „usterki", które powstają w efekcie długotrwałej wilgoci. Dwóch dekarzy i jeden pomocnik zatrudnieni w ABM starają się jak najszybciej załatać wszystkie cieknące dachy. Jednak poważniejsze remonty dachów trzeba przeprowadzać zlecając je specjalistycznym firmom. Oprócz dekarzy pełne ręce roboty mają także zdun, stolarz, hydraulik.

Rejon Administracji Budynków Mieszkalnych nr 3, bo tak brzmi pełna nazwa ma, swoją siedzibę w budynku przy placu Matejki. Obejmuje swoim działaniem prawie całe śródmieście, a blisko 90 proc. znajdujących się tutaj budynków to stare niekiedy bardzo zniszczone obiekty. Według kierownika ABM, **Jana Wolffa** gruntowne remonty budynków, chociażby takie jak przy ulicy Drzewnej wymagają wiele czasu, a przede wszystkim pieniędzy. Tych ostatnich brakuje zresztą nie tylko w ABM, bowiem **oprócz awarii drugim istotnym problemem jest ściągnięcie należnych opłat od niektórych lokatorów. Z drugiej strony jest również spora grupa lokatorów, którzy chcą wykupić swoje mieszkania.** Począwszy od września ubiegłego roku ponad 100 osób zgłosiło się po wymagany na wniosku o sprzedaż — podpis i zgodę kierownika ABM. Jak dotąd nikomu ze zgłaszających się osób nie odmówiono podpisania wniosku. Za każdym jednak razem sprawdzana jest zgodność meldunkowa oraz czy lokator nie jest zadłużony.

Wszystkim, którzy chcą wykupić mieszkania komunalne przypominamy, że formularze wniosków na sprzedaż mieszkań można otrzymać w Biurze Obrotu Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim przy ul. Podgórnej. Wypełnione wnioski, potwierdzone przez kierowników odnośnych ABM-ów składamy również w biurze.

(strz)

Umarli nie potrzebują kwiatów

Było ich pięciu. Okradali mogiły. Łupy sprzedawali na zielonogórskim targowisku.

W marcowy dzień przed domem rodziców 14-letniego Michała B. zatrzymał się policyjny „Polonez". Funkcjonariusze poprosili chłopca, aby się ubrał i pojechał z nimi. Był jednym z podejrzanych w sprawie okradania nagrobków.

Rodzice protestowali... Mówili o nieporozumieniu, które należy natychmiast wyjaśnić. Ich syn nigdy nie zrobiłby czegoś takiego. Zawsze był grzeczny i nigdy niczego mu nie brakowało.

Tylko Michała nie zdziwiło przybycie policjantów. On jeden wiedział jak naprawdę było.

Dobrze pamiętał pewne jesienne popołudnie w ub. roku. Spotkał wówczas 16-letniego Łukasza M. Chwilę rozmawiali o różnych sprawach, po czym starszy kolega zaproponował mu możliwość łatwego zarobienia pieniędzy. Należało kraść wieńce, kwiaty i znicze z okolicznych cmentarzy. W pierwszej chwili Michał nie chciał o tym słyszeć. Przypomiał sobie opowieści babci o duchach i zjawach. Bał się... Łukasz tłumaczył, że to nic starsznego. Zmarli nie potrzebują kwiatów. Po usilnych naleganiach kolegi Michał przystał na tę propozycję. Wciągnęli jeszcze trzech rówieśników i zaczęli działać.

Początkowo kradli wyłącznie nocą. Po kilku tygodniach praktyki działali także w dzień. Skradziony towar sprzedawali po obniżonej cenie na zielonogórskim bazarze. Za uzyskane pieniądze chodzili na dyskoteki, kupowali papierosy i alkohol. Zabierali tylko rzeczy ich zdaniem najładniejsze i najcenniejsze.

W lutym Łukaszowi zmarł ojciec. W związku z tym, chwilowo zawiesili „działalność". Po kilku dniach znów powrócili do procederu... Pieniądze łatwo przychodziły, ale jeszcze łatwiej się „rozpływały".

Podczas rewizji w mieszkaniu Michała policjanci znaleźli kilka flakonów pochodzących z kradzieży. Obecnie cała piątka została postawiona w stan oskarżenia. O ich dalszych losach zadecyduje sąd.

(ryś)

Dane personalne osób zostały zmienione ze względu na trwające czynności operacyjno-dochodzeniowe.

Nowy „Rocznik Lubuski"

Wiele czasopism regionalnego ruchu naukowego przestało się niestety ukazywać, a tu pojawia się kolejny numer wydawanego przez Lubuskie Towarzystwo Naukowe — „Rocznika Lubuskiego". We wstępie czytamy między innymi: *„Chcemy, by „Rocznik" jako periodyk LTN, był nadal formą promowania i integrowania środkowonadodrzańskiego ruchu naukowego, mającego do spełnienia ważne funkcje poznawcze i społeczne."*

W najnowszym „Roczniku", zgodnie z tytułowym hasłem, dominuje problematyka współczesnych Niemiec. W części „Studia, rozprawy, artykuły" zebrane zostały artykuły poświęcone badaniom nad zjednoczeniem Niemiec. Wśród nich między innymi **Edwarda Hajduka** —„Zjednoczone Niemcy w Europie" i **Bogdana Idzikowskiego** — „Oddziaływanie Niemiec na Europę w kulturze symbolicznej".

W drugiej części „Rocznika", tematycznie również związanej z problematyką polsko-niemiecką, znalazły się opracowania o których **Marian Eckert** napisał, iż *„stanowią głos w dyskusji nad regionalizacją Polski oraz kierunkami rozwoju Regionu Zachodniego".* Opublikowano tu artykuły między innym M. Eckerta — („Strefa Odra — Nysa — Dolna Warta w koncepcjach regionalizacji kraju — problemy rozwoju"), **Henryka Samujłły** (o regionalnej współpracy transgranicznej), **Włodzimierza Stobrawy** analizujący sytuację społeczno-gospodarczą i szanse rozwoju gorzowskiego oraz **Hieronima Szczegóły** sumujący lata współpracy polsko niemieckiej od 1945 do 1990r.

Bardzo interesująca jest ta część „Rocznika", w której zrecenzowane zostały książki dotyczące historii naszego regionu wydane w Niemczech.

Na zakończenie kronikarskie relacje z prac LTN i konferencji naukowych.

Wojciech STRZYŻEWSKI

Zarabiamy na wakacje!

Fot. M. Woźniak

Listy

Jeszcze o poczcie

Arogancja p. Szklarza wyczerpuje wszystkie znamiona polskiej normy pychy i samozadowolenia.

Przypisywanie mi, że jestem przeciwnikiem modernizacji obiektów pocztowych, a zwolennikiem brudu, nieporządku i prymitywizmu ma się tak do rzeczywistości jak przysłowiowy kot do jeża.

Ja się jedynie pytałem: jak ta modernizacja wpływa na usprawnienia usług? Czy stanie w kolejce do mniej lub bardziej eleganckiego okienka, przy zamknięciu połowy innych (jak to jest w zwyczaju poczty) jest nadal udręką czy nie jest?

Czy wysyłanie na urlop listonoszy jest usprawiedliwionym powodem zmniejszenia częstotliwości dostarczania poczty (co wbrew zaprzeczeniu p. Szklarza trwa nadal) czy nim nie jest? Czy likwidacja możliwości odbierania listów poleconych w soboty jest (przy armii bezrobotnych) usprawiedliwiona czy nie? Czy demontaż „zielonych skrzynek" z powodów podanych przez p. Szklarza jest uzasadniony? Wtedy ponoć wrzucano do nich listy zamiejscowe co dezorganizowało pracę. Teraz listy miejscowe wrzuca się do skrzynek czerwonych — i to tej pracy nie dezorganizuje? Gdzie tu sens i logika?

Kiedyś Sofokles powiedział: „milcz jeśli nie masz nic do powiedzenia".

Koniec cytatu i polemiki.

Andrzej Bulhak

(Replika na odpowiedź dyrektora poczty na mój list opublikowany na łamach „GN" dn. 21.07.93).

Uwaga dzieci

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze przy ul. Niepodległości 15 **zaprasza wszystkie dzieci, które wakacje spędzają w domu, bo nie wyjechały na kolonie czy obozy. W każdą środę do końca wakacji będzie można zwiedzać muzeum bezpłatnie.**

O godzinie 11.00 w hallu czekać będzie przewodnik, który pokaże wszystkie najwspanialsze skarby, które kryje muzeum. Po zwiedzeniu ekspozycji dzieci będą mogły obejrzeć ciekawy film video. Muzeum serdecznie zaprasza. Warto skorzystać.

(abr)

CO • GDZIE • KIEDY?

KINA

„NYSA" — 15.15, 19.20, Red Rock West (USA 15), **17.00, 21.00** Hoffa (USA 15)

„WENUS" — 18.00, 20.00, 22.00 Podwójny kamuflaż (USA 15)

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw. pt. 11.00-17.00, sob., 10.00-15.00, niedz. 10.00-16.00). **Wystawy czasowe:** Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów własnych. Malarstwo XVII-XIX w. ze zbiorów własnych; Winna latorośl w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; Zegary mechaniczne XVIII i XIX w. ze zbiorów własnych. „Fotografie i obiekty" Grzegorza Przyborka.

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne wt., śr., czw., pt. — 9.00-15.30, sob., niedz. — 10.00-15.00, pon., nieczynne) — wystawy stałe: II wojna światowa. Broń palna ze zbiorów LMW. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.

Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00) — Środkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy.

Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt., sob., niedz. 10.00-15.00) — Wyposażenie wnętrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. **Wystawy czasowe** — Przechowywanie i przygotowanie pożywienia ludności wiejskiej.

GALERIE

ART 10.00-17.00 pl. Pocztowy, czynna od 10.00-17.00.

Salon BWA czynny od 11.00-17.00 — zmiana ekspozycji. Mała sala — Stanisław Antosz — rysunek.

Galeria ul. Żeromskiego 12, czynna od 12.00-22.00 — Malarstwo Doroty Falkowskiej-Adamiec, Antoniego Górnika, Franka Dziadka.

Klub MPiK czynny od 9.00-17.00.

WiMBP im. C. K. Norwida w Zielonej Górze czynna od 10.00-17.00. Wystawa i grafika artystów z Zaporoża na Ukrainie.

URZĘDY

Urząd Miejski	42-81
Urząd Wojewódzki	798-98
Urząd Rejonowy	50-31
Urząd Skarbowy	798-98
Urząd Celny	724-45
ZUS	684-40

APTEKI

dyżur nocny pełnią:
Zielona Góra ul. Wiśniowa
Lubsko ul. Krakowskie Przedmieście
Nowa Sól ul. Piłsudskiego
Sulechów ul. Świerczewskiego
Świebodzin ul. Kilińskiego
Wolsztyn ul. 5 Stycznia
Żagań ul. Świerkowa
Żary ul. Rynek

SŁUŻBA ZDROWIA

Szpital Wojewódzki — centrala	42-61
Przychodnia międzyrejonowa (17.00-19.00)	221-46, 22-797
Telefon zaufania AIDS (10.00-12.00)	719-73

KWIACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — wiązanki, wieńce, kosze — czynna cały dzień tel 59-33 (przyjmowanie zleceń na kraj i zagranicę)

ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00-18.00, niedz. i św. 10.00-15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Pogotowie Policji Municypalnej	986
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Pogotowie Dźwigowe	54-73
Pogotowie Weterynaryjne	917
Pogotowie Pogrzebowe Zielona Góra (7.00-16.00)	222-35
Zakład Pogrzebowy (16.00-7.00)	280-42
Zakład Organizacji Pogrzebów „Ad Patres"	28-517
Zakład Organizacji Pogrzebów „Requies" Zielona Góra ul. Krawiecka 2 (do 15.00)	52-19
(po 15 00)	65-229
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Informacja LOT	707-97 i 952
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej	293-43

Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej

Wrocław	370-69
Zielona Góra (czw. 17.00-19.00)	35-51 lub 31-56

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
dworzec PKP	226-66
bagażówki	228-25
Radio Taxi	919
Hallo Taxi	30-00 i 33-33

POMOC DROGOWA

Zielona Góra

PZMot.	981
„Non Stop", ul. Słowackiego 1A, CB Radio J-23	30-65
Polmozbyt	954

SERWIS VIDEO I TV

„Ton-color", ul. Ludowa 9B 728-84

ZIELONOGÓRSKA TELEWIZJA PRZEWODOWA ZTP

20.00 „Syriusz — śnieżny patrol" — film dok.

20.55 „Czterej pancerni i pies" (19) serial prod. pol. (60 min.)

REDAGUJE
Anna Bułat-Raczyńska

Pogrom faworytów

Pięciu Lubuszan w półfinałach IMP

Wczoraj na czterech torach odbyły się ćwierćfinały indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu. Do półfinałów (2 września w Gorzowie i Rybniku) awansowało pięciu Lubuszan: Andrzej Huszcza, Sławomir Dudek (KS Morawski Zielona Góra), Piotr Świst, Piotr Paluch i Marek Hućko (Stal-Farbpol Gorzów). Odpadli m.in. bracia Grzegorz i Jacek Rempałowie (Unia Tarnów), Jacek Gollob i Eugeniusz Skupień (Polonia Bydgoszcz), Jan Krzystyniak (Stal Rzeszów), Ryszard Franczyszyn (Stal-Farbpol) i Piotr Protasiewicz (KS Morawski).

A oto wyniki ćwierćfinałów: Grudziądz — 1 **Jacek Krzyżaniak** (Apator-Elektrim Toruń) — 15, 2. **Andrzej Huszcza** (Morawski Zielona Góra) — 13, 3 **Piotr Baron** (Sparta-Polsat Wrocław) — 12, 4. **Robert Sawina** (Apator) — 10, 5 **Jarosław Skarżyński** (GKM Grudziądz) — 10, 6. **Dariusz Stenka** (Motor Lublin) 9, 7 **Zdzisław Rutecki** (GKM Grudziądz) — 9, 8. **Jarosław Olszewski** (Wybrzeże Rafineria Gdańsk) — 9.

Gniezno: 1 **Zenon Kasprzak** (Unia Leszno), 2. **Tomasz Swiątkiewicz** (Apator) — po 13, 3 **Piotr Świst** (Stal Farbpol Gorzów) 12, 4 **Krzysztof Kuczwalski** (Apator), 5. **Robert Kempiński** (GKM Grudziądz) — po 10, 6. **Piotr Paluch** (Stal-Farbpol), 7. **Tomasz Fajfer** (Start Gniezno) — po 9, 8. **Sławomir Dudek** (Morawski) 7, 9 **Eugeniusz Skupień** (Polonia Bydgoszcz) 6+3, 10 **Piotr Kociemba** (Iskra Ostrów) 6+2, 11 **Dariusz Łowicki** (Unia L.), 12. **Waldemar Cieślewicz** (Polonia B.) — po 5, 13. **Jacek Gomólski** (Start) 4, 14. **Marek Dera** (Wybrzeże), 15. **Piotr Protasiewicz** (Morawski) — po 3, 16. **Jacek Bruchelser** (Iskra) — 2.

Piła 1 **Roman Jankowski** (Unia Leszno) 13, 2 **Marek Hućko** (Stal-Farbpol), 3. **Dariusz Fliegert** (ROW Rybnik), 4. **Krzysztof Okupski** (Polonia P.) — po 12, 5. **Tomasz Gollob** (Polonia B.) 11, 6. **Cezary Owiżyc** (Polonia P.) 9, 7. **Tomasz Bajerski** (Apator) 8, 8. **Mirosław Cierniak** (Unia Tarnów) 7+3, 9. **Andrzej Musiolik** 7+2, 10. **Jacek Gollob** (Polonia B.) 7+1, 11. **Antoni Bielica** (Śląsk Świętochłowice), 12. **Jan Krzystyniak** (Stal Rzeszów) po 4. 13. **Maciej Kuciapa** (Stal Rz.) 3, 14. **Ryszard Franczyszyn** (Stal-Farbpol) 2, 15 **Zbigniew Krakowski** (Unia L.), 16. **Leszek Matysiak** (Śląsk) — po 1

Rzeszów: 1. **Janusz Stachyra**, 2. **Georgi Petranow** (obaj Stal Rzeszów) — 12, 3. **Henryk Bem** (ROW Rybnik) — 11, 4. **Dariusz Śledź** (Sparta), 5. **Antoni Skupień** (Włókniarz Częstochowa), 6. **Sławomir Drabik** (Włókniarz Częstochowa) — wszyscy po 10 pkt., 7. **Adam Pawliczek** (ROW Rybnik), 8. **Jerzy Mordel** (Motor Lublin) — obaj po 8 pkt., 9. **Robert Jucha** (Motor) 7+3, 10. **Sławomir Tronina** (Wanda Kraków), 11. **Maciej Fabiszak** (Śląsk Świętochłowice) 7+d, 12. **Grzegorz Rempała** (Unia Tarnów) 5, 13. **Jacek Rempała** (Unia T.) 4, 14. **Bogdan Ciupak** (KKŻ Krosno) 3, 15. **Henryk Piekarski** (Sparta) 1. 16. **Krzysztof Bas** (Śląsk) 0.

Agencja Reutera, powołując się na agencję Itar-Tass, poinformowała o śmierci rosyjskiego byłego mistrza świata w wyścigach na lodzie - **Gabdrachmana Kadyrowa**. Były 6-krotny mistrz świata - Kadyrow, upadł tak nieszczęśliwie na schodach wejściowych do swego domu, że doznał poważnych obrażeń głowy. Zmarł w szpitalu podczas operacji. **M.S.**

170 mln za Błaszczyka

Ze źródeł zbliżonych do zarządu zielonogórskiego Lumelu, dowiedzieliśmy się, że za czołowego polskiego pingpongistę **Lucjana Błaszczyka** (wypożyczonego na dwa lata do Baildonu Katowice) do kasy klubu wpłynie 170 milionów złotych. Należność płatna będzie w dwóch ratach. 150 mlr przekazane będzie w gotówce, a 20 mln — w sprzęcie sportowym. **M.S.**

Fot. Marek Woźniak

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

Wygrana Stilonu

W sparringowym meczu II ligowy Stilon Gorzów pokonał Błękitnych Stargard 2:1 (1:1). Bramki dla gorzowian: **Eduard Apalkow** (21') i **Zbigniew Bisaga** (86' — rzut karny), a dla gości: **Mariusz Rola** (10').

Wójtowicz i Staniek trenują w Pogonii

Dariusz Wójtowicz do niedawna zawodnik krakowskiej Wisły oraz **Robert Staniek** z Zagłębia Sosnowiec trenują w szczecińskiej Pogonii. W pierwszej kolejności w klubie ma być załatwiana sprawa transferu Roberta Stańka, dopiero później przedstawiciele klubu planują wyjazd do Krakowa.

Tragedia Janusza Prucheńskiego

W poprzednich rozgrywkach II ligi, **Janusz Prucheński** należał do wyróżniających się zawodników Stomilu Olsztyn. Nic więc dziwnego, że 23-letnim pomocnikiem zainteresował się GKS Katowice. Testy piłkarskie wypadły pomyślnie, lecz szczegółowe badania lekarskie wykazały u piłkarza dolegliwość serca wykluczającą wyczynowe uprawianie sportu.

Wypadek Lentiniego

Piłkarz włoskiej drużyny AC Milan, **Gianluigi Lentini** miał poważny wypadek samochodowy. Futbolista z niewiadomych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem, który wypadł z drogi i stanął w płomieniach. Lentini doznał urazu kręgosłupa i głowy. Jego stan jest krytyczny.

Maradona w San Lorenzo?

Diego Maradona wyznał, że rozważa możliwość reprezentowania w sezonie 1993/94 barw argentyńskiego klubu San Lorenzo. ***„Nie chcę mówić teraz jakie mam szanse grać w San Lorenzo, najpierw poradzę się całej rodziny"*** — powiedział gwiazdor argentyńskiego futbolu.

RADIO-„TAXI-BIS"
☎ 919
DOJAZD BEZPŁATNY
ZIELONA GÓRA

Patronat prezydenta Zielonej Góry

We wczorajszym wydaniu „GN" informowaliśmy o próbie bicia rekordu świata na kanale La Manche przez polskie pływaczki. W sztafecie wystąpi zielonogórzanka **Kalina Chęcińska**.

A oto treść pisma przesłanego pływaczce przez prezydenta Zielonej Góry **Romana Doganowskiego.**

— Z zadowoleniem przyjąłem informację o planowanej akcji „Kanał '93". Z uznaniem odnoszę się do próby przed jaką postanowiła Pani stanąć. Podjęcie tak trudnego zadania jakim jest przepłynięcie kanału La Manche, wymaga wieloletniego przygotowania. Długotrwały proces szkoleniowy zapewne nie zawsze odbywa się w komfortowych warunkach — bez wątpienia wymaga rezygnacji z wielu uciech współczesnego życia. Dotychczasowe informacje o sukcesach Pani i innych zielonogórskich pływaków odbierałem z uznaniem, świadomy jak trudno jest o sukces w sporcie, a szczególnie w pływaniu. Pragnę serdecznie Pani pogratulować zakwalifikowania się do sztafety, która podejmie próbę ustanowienia rekordu świata na kanale La Manche.

Nieczęsto mam przyjemność patronować tak wspaniałym przedsięwzięciom, dlatego też z satysfakcją przyjmuję Honorowy Patronat nad realizacją założonego celu.

Życzę powodzenia, przekonany, że powróci Pani z upragnionym tytułem rekordzistki świata i powiększy grono wybitnych sportowców naszego miasta.

Artur Wojdat wyeliminowany

Artur Wojdat, startujący na pływackich mistrzostwach Europy w Sheffield na dystansie 200 m stylem dowolnym finiszował z dziewiątym czasem (1.51,13) i nie zakwalifikował się do finału A. Polak dwa lata temu w Atenach na ME wygrał tę konkurencję. **Ewa Synowska** zakwalifikowała się do finału A na 400 m stylem zmiennym. Polka w eliminacjach uzyskała siódmy czas (4.49,46). **Dariusz Jarzyna** na 100 m stylem klasycznym popłynie w finale B. Jarzyna osiągnął czas 1.03,16.

Węgier **Karoly Guttler** podczas eliminacji na 100 m stylem klasycznym ustanowił rekord świata wynikiem 1.00,95.

KOMENTARZE * OPINIE

Kontuzje piłkarzy Zagłębia

Dziś odbędą się mecze czwartej kolejki piłkarskiej ekstraklasy. Lubińskie Zagłębie po porażce w Katowicach, tym razem podejmie krakowską Wisłę. **Mecz rozpocznie się o godz. 17.00.** — ***Pod znakiem zapytania stoi występ bramkarza Jędrzeja Kędziory, obrońcy Andrzeja Turkowskiego i pomocnika Krzysztofa Nalepki*** — powiedział trener Zagłębia **Janusz Płaczek**. — ***Katowiczanie nie przebierali w środkach i prawdopodobnie będę zmuszony wystawić w podstawowej jedenastce bramkarza Jacka Banaszyńskiego oraz Arkadiusza Skowrona i Radosława Kałużnego. Nie ukrywam, że nawet w osłabionym składzie chcemy zdobyć dwa punkty.***

W pozostałych meczach zmierzą się: **Pogoń Szczecin — ŁKS Łódź, Tygodnik Miliarder Pniewy — Warta Poznań, Polonia Warszawa — Zawisza Bydgoszcz, Górnik Zabrze — Stal Stalowa Wola, Hutnik Kraków — GKS Katowice, Widzew Łódź — Stal Mielec, Siarka Tarnobrzeg — Ruch Chorzów, Lech Poznań — Legia Warszawa.**

Szlagierem będzie spotkanie w Poznaniu, gdzie zmierzą się obrońca tytułu mistrza Polski Lech z niedoszłym mistrzem Legią. W „Kolejarzu" zadebiutuje reprezentacyjny golkiper **Jarosław Bako**, który za 175 tysięcy dolarów został odkupiony z tureckiego Besiktasu. Do Legii z włoskiego Udinese powrócił **Piotr Czachowski**. B. zawodnik Stali Mielec i Zagłębia Lubin, zagra w teamie **Janusza Wójcika**, chyba dopiero w spotkaniu z Widzewem. Z innych transferów na uwagę zasługuje wypożyczenie na rok **Kazimierza Węgrzyna** (Hutnik) do Katowic. Hutnicy żądali dwa miliardy zł, później obniżyli cenę na 1,5 mld, aż w końcu gracz wypożyczony został za 750 mln zł.

W niedzielę kolejne mecze. Zagłębie Lubin wyjedzie do Stalowej Woli. „Stalówka" dotychczas nie przegrała meczu (ale też nie wygrała — trzykrotnie remisując). Lubinianie, podobnie jak w meczach z Legią i GKS-em Katowice zapowiadają otwartą grę. W pozostałych spotkaniach zmierzą się: **Stal M. — Pogoń, Legia — Widzew, Ruch — Lech, Katowice — Siarka, Wisła — Hutnik, Zawisza — Górnik, Warta — Polonia, ŁKS Łódź — Tygodnik Miliarder.**

Stilon jedzie do lidera

W najbliższą sobotę odbędą się mecze trzeciej rundy spotkań w II lidze piłkarskiej. Lider tabeli Raków Częstochowa podejmie Stilon Gorzów.

— ***W naszym zespole nie zagrają Robert Kowalewski (kontuzja kolana) i Andrzej Kamiński (stłuczenie barku)*** — powiedział kierownik gorzowskiego zespołu **Liwiusz Sieradzki**. — ***W Częstochowie jeszcze nie przegraliśmy, a mecze kończyły się remisami. Rywal jest wymagający, a my nie zdobyliśmy jeszcze bramki. Pocieszające jest jednak to, że żaden z napastników, nie potrafił pokonać Jarosława Stróżyńskiego.***

Punkty piłkarzy Chrobrego Głogów w Koszalinie są pierwszymi zdobytymi na wyjeździe przez ekipę trenera **Horsta Panica** w II lidze. Chrobry wiosną ubiegłego roku, kiedy H. Panic prowadził drużynę, przegrał wszystkie spotkania wyjazdowe.

Po meczu z Gwardią Koszalin nasz głogowski współpracownik **Dariusz Przybylski** „ustrzelił" obu trenerów.

— ***Jestem zadowolony ze zdobycia dwóch punktów, mniej cieszy mnie styl*** — powiedział szkoleniowiec Chrobrego. — **Długa podróż, zmiana klimatu i temperatury spowodowała, że zawodnicy sprawiali wrażenie ospałych. Przewyższaliśmy jednak rywala lepszą organizacją gry. Umiejętnie rozegraliśmy spotkanie taktycznie i to wystarczyło. Udanie w obronie zagrał Gałkowski i to jest jeszcze jeden sukces.**

Trener Gwardii **Zygmunt Michalak:** ***Niespodziewany awans skrócił o tydzień przygotowania do nowego sezonu. Nie wszystkie sprawy kadrowe zostały uregulowane. Mam nadzieję, że „frycowe" na własnym boisku już zapłaciliśmy i w następnych spotkaniach będzie lepiej.***

W sobotę o godz. 17.00 głogowianie podejmą Naprzód Rydułtowy.

— ***Wszyscy są zdrowi i zagramy w optymalnym składzie*** — powiedział kierownik drużyny Chrobrego **Zdzisław Mielczarek.** — ***Na razie nie przewidujemy wzmocnień.***

Kierownictwo Chrobrego pertraktowało ze Śląskiem Wrocław w sprawie przejścia **Mirosława Drączkowskiego**. Ostatecznie piłkarz znów jest w ekipie trenera **Stanisława Świerka**. W Głogowie, nie zagra także **Waldemar Tkaczuk** (KP Wałbrzych), którego wyceniono na 100 milionów złotych.

A oto jak przedstawia się zestaw pozostałych par w trzeciej rundzie (grupa I): **Olimpia Poznań — Lechia Dzierżoniów, Bałtyk Gdynia — Elana Toruń, Śląsk Wrocław — Ślęza Wrocław, KP Wałbrzych — Lechia Gdańsk, Miedź Legnica — Arka Gdynia, Odra Wodzisław — Gwardia Koszalin, Polonia Bytom — Tychy.**

Pawła zmogła angina

Jak już informowaliśmy w czeskich Racicach odbyły się mistrzostwa świata juniorów w kajakarstwie. W imprezie startowali bracia **Paweł** i **Piotr Midlochowie** (Admira Gorzów), **Aneta Pastuszka** (MKKS MOS Gorzów) oraz **Tomasz Lorenz** (Iskra Wolsztyn). Pastuszka wraz z koleżankami zajęła czwarte miejsce w konkurencji K-4, a w K-2 była piąta. Lorenz był szósty w K-4. Bracia Midlochowie zajęli w C-2.500 m siódme miejsce, a na dystansie 1 000 m — dziewiąte.

Red. **Ryszard Rachlewicz** o ocenę poprosił trenera **Marka Zacharę**: — ***Liczyłem na wyższe miejsce braci Midlochów. W półfinale wyścigu na 1.000 m uzyskali trzeci czas, jednak w rozgrywce o medale nie mieli już sił. Pewnym usprawiedliwieniem jest angina, na którą niedawno chorował Paweł. Jeszcze w trakcie mistrzostw zażywał antybiotyki. Na duże słowa uznania zasługuje postawa Anety. Ma niesamowite możliwości i niedługo może być najlepszą polską kajakarką. Tor w Racicach jest bardzo ładny, ale brak tam odpowiedniej bazy. Dodatkowym mankamentem było słabe wyżywienie.***

Marek STANISZEWSKI

TV 1

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Zawód policjant" (6) — serial krym. prod. USA
13.05-15.15 Jedynka na niepogodę
13.05 O poezji z...
13.15 Podróże do świata sztuki — Tajlandia (1) — film dok. prod. niem.
13.45 Euroturystyka — Morze
14.00 Twierdza Wisłoujście — program dok.
14.30 Szaleństwa medycyny — Wampiryzm
14.40 Tak jak w kinie
14.55 Portrety — Jakob Seisenegger — Karol V z ulmeńskim dogiem
15.05 Reporters (12) — język angielski dla młodzieży
15.15 Kino wakacyjne — **„Widget"** (8) — serial prod. USA — **„Spełnione życzenie"** (3) — serial prod. austral.
16.05 Dla dzieci — Teleferie Krówka oraz film prod. ang. z serii Dzieci świata — Amy
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Kolej rzeczy
18.00 „Na wariackich papierach" — serial prod. USA
19.00 Wieczorynka „Smurfy"
19.30 Wiadomości
20.15 Studio sport — Grand Prix w lekkiej atletyce — Zurich '93
21.50 Luz — wydanie specjalne — Wojna z trzema schodami, czyli problemy ludzi niepełnosprawnych
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.05 Przemoc w sztuce — talk show
23.45 Gorąca linia
23.55 „Niebezpieczna pokusa" (2-ost.) — film sens. prod. wł.-niem.
01.20 Program rozrywkowy
02.00 „Ballada o Januszku" (2) — **W pogoni za kwiatem życia** — serial TP
02.55 Zakończenie programu

TV 2

7.30 Panorama
7.35 Wakacje w Dwójce
8.05 Program lokalny
8.35 Wakacje w Dwójce
8.45 „Robin Hood" — serial prod. wł.-hiszp.
9.10 Przeboje Dwójki
9.35 „Pokolenia" (375) — serial prod. USA
10.00 Wakacje w Dwójce
10.05 Na bocznych drogach Europy — Pyrenees-Rousillon (pogranicze Francji i Hiszpanii)
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 „Życie zaczyna się po trzydziestce" (3) — serial obycz. prod. USA
15.25 Powitanie
15.30 Sport — Z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski
15.45 Ojczyzna-polszczyzna
16.00 Panorama
16.05 Artysta i jego świat — Gra w szachy z Marcelem Duchamp (1) — film dok. prod. fr.
16.35 Lato w Polsce
17.00 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.05 Multihobby — magazyn
17.30 „Pokolenia" (375) — serial prod. USA
17.55 Halo dzieci — Opowieści kapitana Misia
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 Świadkowie XX wieku (2) — Dyplomaci — serial dok. TP
20.10 „Życie zaczyna się po trzydziestce" (3) — **„Separacja"** — serial obycz. prod. USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 „Sara" (6) — serial komediowy prod. USA
22.30 Teatr Telewizji — Fredro raz jeszcze — **„Rewolwer"**, reż. Jan Świderski, wyk. Jan Świderski, Barbara Wrzesińska, Marek Walczewski, Jan Kobuszewski, Krzysztof Kolbasiuk, Jan Kociniak, Andrzej Szczepkowski, Joanna Szczepkowska, Wiesław Gołas (1977)
24.00 Panorama
00.05 Zakończenie programu

RADIO ZIELONA GÓRA

Wiadomości co godzinę
16.00 Wiadomości i Lubuskie Aktualności
BBC: **22.00-23.00**
6.05 RADIOPORANEK
9.05 Radio-Bazar
10.05 Radio-Teraz — D. Zyń
14.10 Powtórzenie magazynu „Na mojej działce" — St. Domaszewicz
15.05 Audycja „Impulsy"
15.15 Koncert „Grają i śpiewają"
16.20 Felieton T. Florkowskiego
16.30 Spotkanie z komputerem — C. Galek
17.20 Muzyczne rozmaitości — E. Banachowicz
18.10 Przeboje, przeboje
18.45 Tydzień poety — Cz. Markiewicz
18.55 Radio-Kukułka
19.10 Cudowne lata — A. Nawrocki
20.05 Radio-Wieczór — Zb. Roszczyk
23.05 Nocne marki

SERWIS W PIGUŁCE

* Czołowy polski kick-boxer **Cezary Podraza** (Super-Kick Sosnowiec) zwyciężył w turnieju Copą Friuli w Mediolanie. W finale wagi do 74 kg Polak pokonał Włocha **Emanuela Marzoli**.

* Kilka tysięcy przyjaciół, kibiców i kolegów z drużyny towarzyszyło w ostatniej drodze **Reggie Lewisa** — kapitana zespołu Bostonu Celtics, jednego z najlepszych koszykarzy NBA. Uroczystości pogrzebowe niedawno zmarłego na atak serca 27-letniego zawodnika odbyły się w Matthews Arena Northeastern Uniwersity.

* Lawina, która zeszła ze zbocza najwyższego szczytu Europy, Mont Blanc, uderzyła w grupę wspinaczy, z których ośmiu zginęło.

Szóste miejsce J. Macur

W Brnie odbywają się mistrzostwa Europy w strzelaniu. W pistolecie sportowym, dobrze spisała się reprezentantka Polski — **Julita Macur** (Gwardia Zielona Góra), która zajęła 6 miejsce

Wyniki 1 **Nino Saludkwadze** (Gruzja) — 687,6 (586/101,6), 2. **Maria Gozdewa** (Bułgaria) — 679,7 (581/98,7), 3 **Diana Jorgowa** (Bułgaria) — 679,2 (578/101,2), 4. **Jewgienia Galuzo** (Białoruś) — 678,1 (578/100,1), 5. **Anke Voełker** (Niemcy) — 677,7 (578/99,7) 6. J. Macur (Polska) — 676,7 (578/98,7).

Klasyfikacja zespołowa: 1. Niemcy — 1.733 pkt., 2. Białoruś — 1.726, 3. Bułgaria — 1.722 pkt.

ZADANIE CODZIENNE NR 160

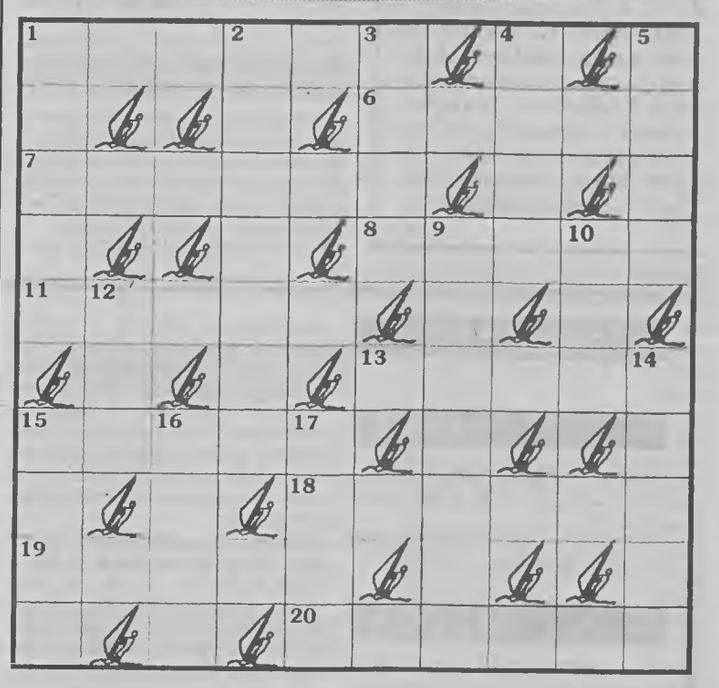

Rozwiązania prosimy przesyłać w ciągu 5 dni pod adresem redakcji.
Poziomo: 1 ciemięga, 6. ptak drapieżny, 7 zgiełk, krzyk, 8. sztuczny zbiornik wody, 11. pracownik tkalni, 13. paciorek, 15. pożarna lub więzienna, 18. zmywacz do paznokci, 19 imię męskie, 20. działo.
Pionowo: 1 zemsta, 2. przeciwdziałanie, 3. rasa koni, 4. bóg wojny, 5. zejście, śmierć, 9. szczyt rozwoju, 10. epoka, 12. oprawca, 14. pika, kopia, 15. roślina oleista, 16. kończyna górna, 17. np. rzekotka, ropucha. **KACHA**

Rozwiązanie Zadania nr 155

Rozsądek jest dla duszy tym, czym zdrowie dla ciała
Nagrodę, którą prześlemy pocztą, wylosowała Monika Grzelewska, Głogów. Gratulujemy!

GAZETA NOWA Redaguje kolegium: **HalinaAńska-Skarbek** - redaktor naczelny, **Roman Siuda** - z-ca red. naczelnego, **Jolanta Sadowska** - sekretarz redakcji, **Zbigniew Ryndak** - z-ca sekretarza redakcji. Adres redakcji: **65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77, fax 722-55. Oddziały redakcji: Głogów**, pl. Tysiąclecia, dworzec PKP, tel. 33-29-11; **Gorzów**, ul. Chrobrego 31, tel. 271-49, 226-25; **Lubin**, ul. Wyszyńskiego 10, tel. 42-42-54; **Nowa Sól**, ul. Moniuszki 3, tel. 49-79; **Żary**, ul. Rynek 17, tel. 33-13 w. 211. Korespondenci: **Wojciech Mróz** (Berlin), **Zbigniew Biskupski** (Warszawa). Dział łączności z czytelnikami - w. 204. Pełnomocnik wydawcy **Lech Daniłowicz**. Skład komputerowy: „Gazeta Nowa". Druk: Poligraf - Zielona Góra. Prenumerata: Ruch S.A. Oddziały: Gorzów, ul. Grobla 30, Legnica, ul. Kardynała Kominka 30, Zielona Góra, ul. Bohaterów Westerplatte 19a. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków. Zastrzega sobie prawo do skracania otrzymanych materiałów i zmiany tytułów. Biura ogłoszeń: Redakcja i oddziały redakcji — GN